



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Szansa dla naszych
chórów?**
| s. 3



**Wadowice Karola Wojtyły
– miasto świętego**
| s. 6



**Wszystko, co robię
w życiu, jakoś się łączy**
| s. 7



Dobroczynne baranki

WYDARZENIE: Do Świąt Wielkanocnych zostało coraz mniej czasu. W jabłńskim Caritasie od poniedziałku pachnie ciastem. Klienci ośrodka dziennego oraz parafianie pieką baranki i inne wielkanocne wypieki, które jutro, w Niedzielę Palmową, zostaną wystawione przed kościołem na sprzedaż. Cena według uznania.

– Akcję wypieków wielkanocnych pn. „Kołacze wielkanocne” organizujemy niejako w rewanżu za Kwestę Trzech Króli czy podobne zbiórki, z których dochód przeznaczony jest na nasze cele. W ramach tej akcji to my niesiemy pomoc potrzebującym. Konkretnie w tym roku dochód z „Kołacza” zostanie przeznaczony dla mieszkańców Republiki Środkowej Afryki, którzy po spustoszeniach wojennych odbudowują swoje domostwa – wyjaśnia główna organizatorka akcji jabłńskiego Caritasu, Lucka Szotkowska. Pieniądże trafią do dwóch misji prowadzonych przez misjonarzy z naszego terenu, Zbigniewa Kusego i Wojciecha Kohuta. W maju zabierze je tam ojciec Barnaba, który dołączy do środkowoafrykańskich misjonarzy.

Jasno postawiony cel – pomoc dla Afryki – ludzi mobilizuje. Mieszkańcy Jabłńska i okolicy przychodzą na popołudniowe pieczenie do Caritasu, inni pieką w domu własne wypieki, które w piątek i sobotę przynoszą do Caritasu, a jeszcze inni ofiarowują surowce lub pieniądze na ich zakup. – Mam w domu co prawda małe dziecko i musiałam załatwić kogoś do pilnowania, ale przyszedł tutaj, bo chciałam pomóc. Dziś jest pierwszy raz, ale w przyszłym roku też na pewno przyjdę. W sobotę będę jeszcze pomagać przy pakowaniu wypieków – przekonuje



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Takiego baranka wielkanocnego można będzie zakupić w najbliższą niedzielę przed kościołem parafialnym w Jabłńsku.

Magdalena Nošová z Piosecznej, która wspólne pieczenie w Caritasie traktuje jako relaks.

Pieczenie wielkanocnych baranków w jabłńskim ośrodku idzie jak po masle. W ruch poszły cztery piekarniki oraz kilkanaście form na baranki. – W tym roku

w ramach naszej tradycyjnej akcji „Kołacze wielkanocne” tylko tutaj w Jabłńsku upiekliśmy ponad 400 baranków. W godzinach przedpołudniowych piekli nasi klienci, oczywiście na zasadach dobrowolności. Większość się włączyła, bo bardzo to lubią. W poniedziałkowe i środowe popołudnie przychodzili natomiast parafianie. Niezależnie od tego swoje wypieki – pierniczki wielkanocne i kołacze – pieką również grupy pań w Bukowcu, Mostach k. Jabłńska i Piosku. Cel mamy jednak wspólny – pomoc dla Republiki Środkowej Afryki – podkreśla Szotkowska.

Baranki wielkanocne i inne wypieki można będzie nabyć jutro przed kościołami w Jabłńsku, Mostach, Piosku, Bukowcu i Herczawie. W ub. roku jabłńskiemu Caritasowi udało się w ten sposób zebrać rekordową kwotę – 100 tys. koron. – Zainteresowanie naszą akcją rośnie. Włącza się do niej coraz więcej osób i mamy coraz więcej wypieków. Ludzie wiedzą, że pomoc, którą ofiarują, zostanie dobrze spożytkowana. Misjonarze po powrocie pokazują zdjęcia z misji, opowiadają o tym, co udało im się zdziałać – dodaje organizatorka „Kołacza wielkanocnego”.

BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA

hotel vitality
TENNIS • GOLF • WELLNESS • ICE HOCKEY

Menu Wielkanocne w restauracji Moderna

Serdecznie zapraszamy wielbicieli sezonowych ingrediencji regionalnych na tradycyjnie-nietradycyjne Menu Wielkanocne.
piątek 18. 4. - poniedziałek 21. 4. | restauracja tel.: 595 530 630
www.hotelvitality.cz

CL-030

okna niedoba

okna i drzwi - PCV, aluminium, drewno

- kompleksowa realizacja wymiany okien • dociepleń elewacji •
- oferujemy bramy garażowe • ogrody zimowe • parapety •
- żaluzje • moskitiery • rolety • plisy i inne dodatki

GWARANCJA JAKOŚCI

nám. Svobody 526, Třinec
KD Trisia, a.s., vchod od ul. kpt. Nálepky
tel.: +420 558 989 309, +420 775 720 874
email: okna@niedoba.cz • www.niedoba.cz

CL-162

REKLAMA

Chłopcy i dziewczęta, zamiast się nudzić bądźcie z nami aktywni!

obóz „szkoła magii z końmi”
obóz tenisowo-sportowy
obóz golfowo-sportowy
obóz angielsko-sportowy
możliwość wykorzystania BENE-FITów

www.vitalityslezsko.cz
tel.: 731 444 853
e-mail: michaela.samcova@vitalityslezsko.cz

ZDARZYŁO SIĘ

MŁODE EMU

W ostrawskim ogrodzie zoologicznym przyszło na świat nowe młode. Wykuł się samiec emu zwyczajnego. Przeważnie wylęga się więcej młodych naraz, jednak tym razem niestety z większej liczby zniesionych jaj wykuło się i przeżyło tylko jedno. Po wykluciu się młodego emu samiec staje się agresywny i przepędza samice, po czym przejmuje opiekę nad potomstwem. Młode pokryte są brązowo-białymi pasami, a na wierzchu głowy brązowo-białymi wzorami. Małe emu usamodzielniają się po 5-7 miesiącach od wyklucia. Odwiedzający ZOO mogą obserwować rodzinę emu na wybiegu niedaleko pawilonu Tanganika. (ep)

REKLAMA



**Korzystne zakupy
w naszych oddziałach:**

CZESKI CIESZYN,
Rybářská 411
(STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwir, piasek, cement, zaprawy murarskie i in.
 - Brykiety drzewne i torfowe
- Korzystny wynajem magazynów, warsztatów i biur
- Ziarna i mieszanki paszowe
 - Narzędzia
 - Skup żelaza i metali kolorowych

Tel. 733 125 276, 558 711 598
Po-Pt 6.30-16.00, So 6.30-11.00

TRZYNIEC, Frýdecká
(AREÁL TRITREC)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
 - Żwir, piasek, cement, wapniak
 - Brykiety drzewne i torfowe
- Tel. 558 339 081, 731 118 505
p. Maroszová
Po-Pt 7.00-15.00, So 8.00-11.30

**Sprzedaż również w sobotę
OFERUJEMY KORZYSTNE CENY!**

POGODA

sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: 11 do 15 °C
noc: 7 do 5 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 13 do 17 °C
noc: 7 do 5 °C
wiatr: 2-6 m/s



9 17712121422065

1 4 0 4 3

KRÓTKO

SZPITALNY INTERNET

CZ. CIESZYN (ep) – Od kwietnia pacjenci szpitala mogą za darmo korzystać z internetu. W części obiektu został zainstalowany internet bezprzewodowy. Na razie na swoich laptopach, smartfonach czy tabletach korzystać mogą z niego pacjenci przebywający na oddziale rehabilitacyjnym. Jeśli oferta cieszyć będzie się zainteresowaniem, szpital planuje rozszerzenie dostępu do internetu także na inne części obiektu.

* * *

BĘDZIE KWIACIARNIA

MILIKÓW (kor) – Radni na swojej pierwszej wiosennej sesji uchwaliли, że gmina wynajmie część lokali niemieszkalnych w gminnym Domu Kultury. Ma tam powstać nowa kwaciarnia.

* * *

URZĄD ZAMKNIĘTY

WĘDRYŃIA (kor) – Mieszkańcy wioski, którzy potrzebują załatwić swoje sprawy w siedzibie władz gminy, powinni to zrobić jak najwcześniej. W piątek 18 kwietnia bowiem Urząd Gminy będzie zamknięty z powodu urlopu jego pracowników.

* * *

DROGA DO REMONTU

ŁOMNA DOLNA (kor) – W najbliższy poniedziałek rozpocznie się remont głównej drogi III/01151 prowadzącej przez centrum obu Łomnych. Podczas robót zostanie odnowiona nawierzchnia asfaltowa, wyczyszczone rowy przydrożne, ponadto remont przejdzie most na drodze prowadzącej do puszczy Mionsz. Inwestycja, która powinna zostać sfinalizowana do końca lipca br., będzie dofinansowana z pieniędzy Unii Europejskiej i budżetu województwa morawsko-śląskiego. Na czas remontu ruch na drodze będzie ograniczony.

* * *

PONADGRANICZNA WSPÓŁPRACA

REGION (kor) – Stowarzyszenie Gmin Regionu Jabłonkowskiego od lat współpracuje z partnerskimi związkami komunalnymi w Polsce. Region weźmie udział w dniach 12-17 maja w trzeciej edycji Międzynarodowego Tygodnia Osób Niepełnosprawnych i Rehabilitacji w Istebnej, gdzie wyjadą klienci Ośrodka Dniennego św. Józefa jabłonkowskiego oddziału Caritasu. W czerwcu natomiast przedstawiciele SGRJ wyjadą do Krapkowic (woj. opolskie), by wziąć udział w obchodach jubileuszu 10-lecia współpracy jabłonkowskiego regionu z powiatem krapkowickim.

* * *

BEZROBOTNYCH MNIEJ

REGION (kor) – Na razie nie zanoszą się na zbyt wielki optymizm, niemniej liczba bezrobotnych w byłym powiecie frydecko-misteckim trochę się obniżyła. W porównaniu z lutym nastąpił spadek o 2 proc. Zdaniem kierownictwa Powiatowego Urzędu Pracy, pomogła głównie ciepła wiosenna pogoda, dzięki której ruszyły w regionie niektóre inwestycje budowlane. Urząd Pracy rejestrował pod koniec marca 11694 bezrobotnych.

Wandale niszczą drzewa

W Czeskim Cieszynie jakiś szkodnik poruszający się na dwóch nogach niszczy drzewa. Zwłaszcza te, które niedawno zostały posadzone. Szkody już są tak duże, że sprawą zainteresowała się nawet Policja RC. Włodarze miasta apelują zaś do mieszkańców nadolziańskiego grodu, by pomogli im złapać sprawców tych aktów świadomego wandalizmu. Lada Večeřová z Wydziału Ochrony Środowiska czeskokoczyńskiego ratusza informuje, że wandale niszczą drzewa od około pół roku. Nacinają ich pnie lub zrywają z nich całe kawały kory. To doprowadza do nieodwracalnych strat. Uszkodzone drzewa prędzej czy później po prostu umrą, uschną.

– W ulicy Wąwóz ktoś świadomie i celowo uszkodził piękną i zdrową lipę. Straty oszacowaliśmy według tabelki przygotowanych przez resort ochrony środowiska na ponad 40 tys. koron. Tą sprawą zajęła się już policja państwowa, bo mamy do czynienia z przestępstwem. Wandale zniszczyli też kilka drzew na osiedlu przy ul. Ostrawskiej, a ostatnio kilka uszkodzonych drzew znaleźliśmy także nad Olzą, na Nabrzeżu Wolności – mówi Večeřová.

(kor)



Fot. ARC

W Czeskim Cieszynie ktoś świadomie niszczy drzewa. Uda się złapać wandalistę?

Urzednicy na prąd

Włodarze Trzyńca „ochrztili” w tym tygodniu nowy samochód elektryczny, z którego będą mogli aż do jesieni 2015 roku korzystać podczas podróży służbowych pracownicy miejscowego ratusza. Hutnicze miasto dołączyło w ten sposób do pilotażowego projektu, w ramach którego zainstalowano też przy ul. Jabłonkowskiej publiczną stację do doładowywania samochodów na prąd. – Celem projektu jest przetestowanie możliwości korzystania z alternatywnego, przyjaznego dla środowiska rodzaju transportu. Oczywiście, nie oczekujemy, że od razu na ulicach miasta pojawi się cała masa pojazdów elektrycznych, niemniej każda taka ekologiczna próba jest ważna – usłyszeliśmy w trzynieckim ratuszu.

Samochód elektryczny nie jest przeznaczony do pokonywania zbyt długich tras. Na jednym doładowaniu można nim przejechać około 120 kilometrów. Dlatego przez ponad półtora roku, kiedy to samochód elektryczny będzie do dyspozycji ratusza, samochód będzie służył głównie do poruszania się pracowników Urzędu Miasta (zwłaszcza jego Wydziału Środowiska) po ulicach Trzyńca.

(kor)

Z ministrem o gospodarce wodnej

Głównie o profilaktycznych działaniach przeciwpowodziowych oraz wznowieniu ministerialnych dotacji na drobne inwestycje w zakresie gospodarki wodnej rozmawiał w czwartek z władzami naszego województwa minister rolnictwa Marian Jurečka. W czasie swojej wizyty w naszym regionie spotkał się m.in. z hetmanem Miroslavem Novákem.

– W ramach programu dotacyjnego „Drobne inwestycje gospodarki wodnej” Urząd Wojewódzki pomaga mniejszym gminom w rozwiązywaniu problemów związanych z zaopatrzeniem w wodę pitną czy odprowadzaniem ścieków. Jednak z uwagi na ograniczone środki finansowe możemy wesprzeć tylko niewielką część spośród wnioskowanych projektów – mówił w czasie rozmowy z ministrem hetman Novák. – Pomoc ze strony Ministerstwa Rolnictwa w formie programów dotacyjnych dofinansowanych również przez województwo zakończyła się w 2011 roku, tych środków bardzo nam brakuje – podkreślił.

Dyskutowano również o ochronie przeciwpowodziowej w regionie.

Władze województwa za kluczowe uznały dokończenie ustalania regulu programu „Wsparcie prewencji przed powodzią III”. Marian Jurečka zapewnił, że najpóźniej do dwóch miesięcy ministerstwo przedstawi projekt realizacji trzeciego etapu działań przeciwpowodziowych, żeby gminy mogły korzystać z tych pieniędzy.

(ep)

Nocny pożar

Cztery jednostki straży pożarnej interweniowały w nocy z czwartku na piątek w Bystrzycy. Palił się tam dwukondygnacyjny dom, a akcję gaśniczą komplikowały trudne, górskie warunki. Straty spowodowane przez ogień oszacowano wstępnie na 750 tys. koron. Informacja o pożarze dotarła do strażaków na krótko przed północą. Na miejsce wysłano zawodową jednostkę ze stacji w Trzyńcu oraz ochotnicze zastępy z

Bystrzycy, Nydku i Jabłonkowa. Po przyjeździe strażaków na miejsce paliło się w piwnicy, na parterze i poddaszu. Dodatkowo strażacy musieli szukać jednej osoby, która mogła zostać w środku płonącego budynku. Szczęśliwie nie znaleziono nikogo, a ogień znalazł się pod kontrolą strażaków po 50 minutach. Kolejne 1,5 godziny zajęło dogaszanie pogorzeliska. Przyczyna pożaru jest obecnie badana.

(wik)



Fot. ARC

Pożar w Bystrzycy.

Walmart sięgnął po Sinulan

Trzyniecka spółka Walmart, znany producent suplementów diety, suplementów witaminowych i innych środków dostępnych bez recepty, poszerza zakres swojej działalności. Firma z główną siedzibą w Trzyńcu-Oldrzychowicach kupiła od polskiego producenta Novascon Pharmaceuticals serię medykamentów

Sinulan zwalczających oznaki przeziębienia. Środek Sinulan dostępny jest w Polsce wyłącznie w aptekach. Wszystko wskazuje na to, że najnowsza strategia trzynieckiej firmy celuje w sprzedaż leków dostępnych bez recepty. Jeszcze w większym stopniu Walmart chce też zawojować polski rynek.

(jb)

Pomogą nano-ściany



Fot. ARC

Część pomieszczeń szpitala w Trzyńcu została spryskana specjalną „nano-warstwą”. Wykonana metodą nanotechnologii substancja ma przyczynić się do bardziej higienicznych warunków – ściany likwidować będą szkodliwe bakterie i ograniczać ryzyko przenoszenia się zarazków i alergenów. Spryskiwanie powierzchni nano warstwą stosuje się wszędzie tam, gdzie wymagany jest wysoki stopień higieny i czystości. – W wybranych pomieszczeniach naszego szpitala naniesiono warstwę substancji ekologicznej SmartCoat na ściany i sufit. Były to sale porodowe i pomieszczenia służące do resuscytacji noworodków oraz sześć pokoiów-izolatek na oddziałach chirurgicznym i chorob wewnętrznych – powiedziała higienistka trzynieckiego szpitala, Halina Musiolová.

(ep)

RPG na sprzedaż?

Spółka RPG, wynajmująca ponad 40 tysięcy mieszkań w naszym regionie, prawdopodobnie w najbliższych miesiącach zmieni właściciela. Firma, której współwłaścicielem jest Zdeněk Bakala, chce sprzedać akcje do końca tego roku. Zmiany obawiają się lokatorzy wynajmujący obecnie mieszkania RPG. Bakala jest właścicielem 46 procent udziałów spółki, resztę posiadają jego partnerzy handlowi, którzy

właśnie zdecydowali się na sprzedaż. Jak poinformował media Bakala, według umowy w razie gdy jedna ze stron zdecyduje się na sprzedaż udziałów, również druga musi zrobić to samo. Spółka RPG zapowiedziała, że wystawi swoje udziały na sprzedaż w ramach oferty publicznej na amsterdamskiej giełdzie Euronext, oferta pojawi się najprawdopodobniej w drugiej połowie roku.

(ep)

Szansa dla naszych chórów?

Koncepcja rozwoju artystycznego zespołów chóralskich z naszego regionu była tematem przewodnim środowiskowego spotkania w Zarządzie Głównym PZKO. Na spotkaniu przygotowanym przez nowo powstałą Sekcję Artystyczną ZG zeszli się przedstawiciele chórów i zespołów śpiewaczych. Dyskusję poprowadził dyrygent Tomasz Piwko. Przedstawił on zebranym opracowaną przez siebie koncepcję rozwoju artystycznego zespołów śpiewaczych.

– Celem tego spotkania jest podjęcie działań, które byłyby ratunkiem dla upadających zespołów. Nie ma co ukrywać – zespoły giną, jedne szybciej, drugie wolniej, ale ogólnie rzecz biorąc forma, jaką jest śpiewactwo, już dawno stała się nieatrakcyjna dla młodych ludzi – tłumaczył Piwko. – Jaka jest kondycja naszych chórów? Jest kilka zespołów, które są reprezentatywne, natomiast większość jest zapomniana. Po części jest to wina tego, że „każdy sobie rzepkę skrobie” i zespoły nie mają motywacji, żeby rozwinąć skrzydła. To jest hamulcem dla młodych ludzi, a nawet tych w średnim wieku – mówił.

Jego koncepcja rozwoju zespołów chóralskich zakłada trzystopniową formę działalności dla każdego zespołu. Stopień podstawowy to obecna postać zespołu, zachowującego swoją specyfikę i rodzaj repertuaru. Drugi stopień to tzw. kameraliści. W ramach poszczególnych chórów i zespołów mogłyby powstać mniejsze grupy, czyli właśnie kameraliści, wykonujący odmienny repertuar lub utwory o wyższym stopniu trudności. W planie jest też m.in. nawiązanie współpracy z uczelniami szkolącymi chórmistrzów, którym można zaproponować u nas praktyki. Jak podkreślił Piwko, ważne jest, by byli to młodzi ludzie, którzy dotrą do młodego pokolenia. Ich zadaniem będzie powoływanie w poszczególnych zespołach grup kameralistów oraz aktywizacja młodzieży. Trzeci stopień to zespół reprezentacyjny, którego trzonem byłiby kameraliści.



Przedstawiciele zespołów śpiewaczych spotkali się w siedzibie Zarządu Głównego z dyrygentem Tomaszem Piwką oraz władzami Związku.

– Celem tej koncepcji jest rozwinięcie zespołów pod względem artystycznym, ponieważ dobry poziom artystyczny może je uratować, powodując, że zespoły nie będą tracić członków. Zapomnieliśmy dbać o poziom artystycz-

ny i to jest moim zdaniem przyczyną tego, że nasze zespoły zanikają – mówił w czasie zebrania Tomasz Piwko.

Podczas spotkania chórzycy wskazywali również na potrzebę utworzenia komórki or-

ganizacyjnej, która skupiałaby nasze chóry i zespoły śpiewacze i wypełniła lukę powstałą po rozwiązaniu Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego. – Kiedyś działała Sekcja Muzyczna przy PZKO, później rozwiązana, kiedy powstało Stowarzyszenie Śpiewaczo-Muzyczne. Teraz znowu chcielibyśmy coś podobnego. Potrzebna jest sekcja, która zrzeszałaby nasze chóry i pomagała im – mówiła Danuta Sidererek, kierownik organizacyjny zespołu „TA Grupa”.

Zarząd Główny PZKO zapewnił, że podobna komórka mogłaby powstać w ramach jego struktury. Trwają dyskusje nad nazwą oraz zakresem działania nowej sekcji: będzie to sekcja muzyczna, śpiewaczo-muzyczna czy też artystyczna. Być może jej zakres działania byłby szerszy, mogłaby skupiać pod swoimi skrzydłami nie tylko chóry. Jak zapewnił prezes ZG, Jan Ryłko, nowa sekcja służyłaby chóróm i zespołom pomocą nie tylko merytoryczną, ale też finansową, oferując możliwość monitorowania funduszy i pozyskiwania dotacji na działalność. Odnosząc się do problemu upadających chórów podkreślił też, że jest to sprawa ważna dla Związku. – Działalność chórów przy miejscowych kołach była zawsze jedną z podstawowych form działalności kulturalno-oświatowej tych kół – to jest równoznaczne z utrzymaniem naszej tożsamości narodowej – powiedział.

Kolejne spotkanie zaplanowano na koniec maja lub czerwca.

ELŻBIETA PRZYCZKO

Z czego piekły nasze babcie?

W ropickim domu seniora panował wczoraj niezwykle ruch. Rodziny klientów, ludzie z okolicy oraz dzieci przyszli odwiedzić wystawę wielkanocną, która organizowana jest tutaj co roku w piątek przed Niedzielą Palmową. W tym roku obok robótek ręcznych na wystawie zostały pokazane również stare książki kucharskie. To z nich piekły pensjonariuszki, kiedy były jeszcze w pełni sił.

Wydmsuszki, pisanki, zajączki, dekoracje wielkanocne seniorzy przygotowali w ramach arteterapii. Książki kucharskie – polskie i czeskie – przyniosły ich rodziny. – Są to prawdziwe zabytki. Mamy tu „Uni-

wersalną książkę kucharską” Marii Ochowicz, która po raz pierwszy została wydana w 1902 roku we Lwowie, są też książki kucharskie Emilii Kołder i jej nauczycielki Walburgii Fójcik – powiedziała pracownica socjalna, Joanna Szpyrc, która razem z klientami przygotowała wystawę.

Uwagę przykuwały też inne tytuły, jak np. „Nowoczesna kuchnia domowa” Antoniny i Jana Piętków z podtytułem „Najnowszy poradnik w sztuce kulinarnej z objaśnieniami naukowymi o witaminach, o wartości kalorycznej pokarmów i ich pożywności, o jarstwie, o po-

znawaniu środków spożywczych i ich przechowywaniu” wydana w Warszawie w 1931 roku czy jeszcze starsza od niej „Najnowsza kuchnia warszawska, zawierająca przeszło 1200 przepisów różnych potraw od najskromniejszych, do najwykwintniejszych, pieczenia ciast, zapasy spiżarniane, wraz z zestawieniem ich na cały rok oraz uwagi i rady co do porządków domowych”, która ukazała się nad Wisłą w 1914 roku. Z kolei z czeskich książek kucharskich wzrok przyciągała najstarsza z nich, wydany w 1935 roku w Pradze zbiór oryginalnych przepisów kuchni francuskiej. (sch)



Atrakcją tegorocznej wystawy wielkanocnej były blisko stoletnie książki kucharskie.

Prosimy nie dotykać eksponatów!

„Prosimy nie dotykać eksponatów” to tytuł najnowszej wystawy w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. Jej uroczyste otwarcie nastąpiło w środę po południu.

W swej ponad 200-letniej historii cieszyńskie muzeum prezentowało zbiory w różnych pomieszczeniach i ekspozycjach komponowanych zgodnie z duchem czasu. W zbiorach Działu Fotografii zachowało się szereg zdjęć ukazujących wystawy cieszyńskiego muzeum od końca XIX wieku po czasy współczesne. Dzięki nim można prześledzić różne typy ekspozycji muzealnych. – Przygotowana przez nas wystawa składa się z ponad 20 dużych fotografii. Jest skromna, ale mówi dużo o długiej historii najstarszej publicznej placówki kultury w Europie Środkowej, jaką jest Muzeum Śląska Cieszyńskiego – mówi jego dyrektor, Marian Dembiniok.

Z kolei Mariusz Makowski, kustosz Muzeum Śląska Cieszyńskiego i zarazem autor ekspozycji, przekonuje, że wystawa pokazuje, jak zmieniły się ekspozycje cieszyńskiego muzeum w ciągu ostatnich stu lat.

– Dzięki zgromadzonym fotografiom możemy porównać sposoby prezentowania naszych eksponatów, ale możemy też rozpoznać eksponaty, które i dzisiaj są wystawione na naszych muzealnych ekspozycjach – stwierdza. (wik)



Fragment wystawy.

Zagłosuj na Ewę lub Halinę

Dwie pochodzące z naszego regionu piosenkarki zakwalifikowały się do popularnego plebiscytu „Superjedyńki”, organizowanego przez Telewizję Polską we współpracy z portalem „Onet.pl”. Fani Ewy Farniej oraz Haliny Młynkowej mogą zagłosować na jedną z nich na stronie www.muzyka.onet.pl. W plebiscycie głosowanie odbywa się w pięciu kategoriach: „SuperArtystka”, „SuperArtysta”, „SuperZespół”, „SuperAlbum” oraz „SuperPrzebój” – w każdej są trzy nominacje. Farna i Młynkowa powalczą o sympatię fanów w kategorii „SuperArtystka”

(trzecią nominowaną jest Sylwia Grzeszczak). Dodatkowo Ewa Farna nominowana została też za „SuperAlbum” – zapracowała sobie na to płytą „(W)Inna”. W tej kategorii rywalizuje z płytami „Komponując siebie” Sylwii Grzeszczak oraz „Comfort and Happiness” Dawida Podsiadło.

Głosować można do 30 kwietnia. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną w czasie 51. Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, który odbędzie się w dniach 6-8 czerwca. Nagrody „Superjedyńki” zostaną wręczone w sobotę 7 czerwca. (ep)

NASZA RECENZJA

Nowoczesność wkroczyła do teatru

Nowoczesność wkroczyła do teatru, a wszystko za sprawą premiery Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie. Aktorzy zmierzali się ze sztuką „Enron” Lucy Prebble w reżyserii Rafała Matusza. O finansowym kryzysie w Teksasie, ale przede wszystkim o przewartościowaniu swojego życia opowiada najnowsza sztuka cieszyńskiego teatru.

Enron, gigant na tle wszystkich innych przedsiębiorstw, wielki gracz w dziedzinie energetyki, niezaprzeczalnym Titanie, najbardziej stabilna firma na światowym rynku, marka sama w sobie, lider, z którym niemal każdy stan powinien się liczyć, firma mająca potencjał. Potencjał zniszczony przez człowieka, przez jego pazerność i nieumiejętność w podejmowaniu decyzji.

Aktorzy ze szczególną precyzją przedstawili zasady funkcjonowania Enronu. Romanse, zażyłości, układy i przekręty wysunęły się na pierwszy plan. Niestety przysłaniając przy tym rzeczywiste przesłanie sztuki. Przysłaniając w tym wszystkim opowieść o człowieku, jego zachowaniu i wyznawanych przez niego wartościach. Przedstawienie skoncentrowane było w głównej mierze na działalności firmy, a nie na pobudkach, które kierowały człowiekiem, czy wartościach, które stanowią trzon jego życia. Nieliczne sceny z udziałem dziecka głównego bohatera i koniec sztuki podsumowujący działalność człowieka i uświadamiający jemu, co w życiu jest tak naprawdę istotne, okazały się tylko nic nieznaczącym

dotądkiem na tle całości prezentowanego utworu.

Płynność w zmianie scenografii, charakterystyka postaci, tańce, piosenki, dialogi, realizm przedstawionych sytuacji. Nowoczesne rozwiązania, lustra zamieniające się co rusz w inne pomieszczenie i ich odbicia uwypatniające zachowania bohaterów. Wyjście aktorów do publiczności, połączenie scenicznej gry aktorskiej z obrazem wideo złożyły się na prawie trzygodzinną całość. Momentami nużąca dla widza. Reżyser, Rafał Matusz, dosadnie przedstawił sposób funkcjonowania Enronu, analizę działania zarządu firmy, relacje reporterów obserwujących losy firmy i komentarze dotyczące rozgrywających się wydarzeń w Kalifornii. Przez to wydawać się może, że zamiast historii o ludzkiej obłudzie i gonitwie za pieniądzem mamy świetny dokument rozgrywający się na deskach teatru.

W natłoku dosadności przedstawionej działalności firmy reżyserowi w niewielkim stopniu udało się pokazać także przemianę i sposób postępowania głównego bohatera sztuki. Jeffa Skillinga publiczność



Scena z przedstawienia Sceny Polskiej TC autorstwa Lucy Prebble – „Enron”.

mogła zobaczyć jako bezwzględne kochanka, władczego, rozumnego, ambitnego i innowacyjnego szefa, kochającego ojca, a przede wszystkim zagubionego w swoich działaniach człowieka. Sceny przywołujące rozmowy ze swoją córką pokazały Jeffa jako człowieka, ojca swojego dziecka, a nie bezwzględnego biznesmena robiącego wszystko, by ratować firmę i zatuszować wszelkie

klamstwa i matactwa. Cięty język, jakim Skilling posługiwał się w swoim zawodowym środowisku, agresja i stanowczość w rozmowie z dzieckiem stały się niczym. Jeff pokazał swoje prawdziwe oblicze, wrażliwego i ciepłego człowieka, dla którego najważniejszym jest zapewnienie dobra dla swojej rodziny. W tym postępowaniu zapomnieli jednak o otaczającym go świecie i odpowiedzialności,

jaką przyjął na siebie za swoich pracowników.

Firma Enron specjalizowała się w branży energetycznej, dystrybuowała gaz, a jej potencjał i innowacyjność uznane zostały za jedne z największych na świecie. Korporacja za swoją działalność otrzymywała liczne nagrody i wyróżnienia. O jej działalności zaczęło być jeszcze głośniejsze pod koniec 2001 roku, kiedy to przedsiębiorstwo ogłosiło bankructwo po serii ujawnionych dowodów na fałszowanie finansowej dokumentacji firmy. Gigant na rynku energetycznym zatrudniał wtedy ponad 20 tys. pracowników. Po ogłoszeniu bankructwa wszyscy stracili stanowiska i oszczędności swojego życia, wszyscy poza wyjątkami sprawującymi władzę w firmie. Enron zaczęło już wtedy postrzegać jako symbol zamierzonego oszustwa i korupcji w korporacjach. Dla zwykłych obywateli świata firma stała się synonimem defraudacji ponad miliarda dolarów oszczędności pracowników Enronu. Pracowników, którzy w momencie ogłoszenia bankructwa stracili dorobek swojego życia.

Barbara Ślíz

freak show



MYSZKA MIKKE W KRAINIE ABSURDÓW

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Mieszkam po złej stronie Olzy od kilku lat, dlatego zdążyłem się przyzwyczaić do wielu rzeczy. W trakcie czytania polskiej prasy nie zdarza mi się już sprawdzać w kalendarzu, czy jakaś czasoprzestrzenna anomalia nie rzuciła mnie o kilka dekad lub wieków wstecz. Do niedawna funkcję wehikułu czasu spełniały rzesze pseudokibiców, pseudopatriotów i pseudochrześcijań, jednak ostatnio pałeczkę szamana ciemnogrodu przejmują Janusz Korwin-Mikke.

Na wstępie skrzywdziłem nieco Ojczyznę, bo w Czechach też nie trudno o politycznych celebrytów, którym ewidentnie skończyły się leki. Różnica polega tylko na tym, że Czesi musieli importować swojego mizoginistycznego ksenofoba aż z Japonii,

podczas gdy Mikke jest dziwadłem krajowym, polską piersią wykarmionym, wodę z Wisły łożącym.

Przez jakiś czas żywiłem naiwne przekonanie, że niektóre jego wypowiedzi są spowodowane przez zbyt ciasno uwiązaną muszkę, która ogranicza dopływ krwi do miejsc, w których większość ludzi wyhodowała sobie ośrodek myślenia. Po dłuższej obserwacji muszę jednak stwierdzić, że nawet najbardziej niedorzeczne tezy powtarzają się tak często, że nie można ich usprawiedliwić niedokrwieniem, wstrząsem glikemicznym lub niewłaściwą fazą księżyca.

Niedawno Korwin-Mikke po raz kolejny powtórzył, że kobietom należy odebrać prawo wyborcze. Możemy jedynie podziwiać, jak konsekwentny jest w swoim obłędzie – kilka lat temu

pisał na swoim blogu, że kobieta jest „istotą pośrednią”, czymś „między mężczyzną, a dzieckiem”.

Ten sam człowiek głosił dwa lata temu, że należy zakazać paraolimpiad, ponieważ to imprezy „promujące kalectwo”. Podobno w imię zdrowego rozwoju naszej cywilizacji nie powinniśmy pokazywać w telewizji zbrodni, idiotów i inwalidów.

Najbardziej zadziwia mnie jednak to, że pomimo tak wyraźnych sygnałów wielu Polaków nadal nie zajął się peron. Zgodnie z najnowszymi sondażami władca muszek może liczyć na pięcioprocentowe poparcie!

Pamiętajcie o tym przyszłym razem, gdy wyjdziecie na polską ulicę. Co dwudziesta osoba ufa człowiekowi, który twierdzi, że Hitler nie

wiedział o Holokauście i że w trakcie masakry na placu Tiananmen zwyciężyła wolność, czyli chiński reżim. Co dwudziesta osoba słucha z poważną miną kogoś, kto regularnie wywołuje epidemie czołopuku wśród ekspertów z kilkunastu różnych dziedzin – włącznie z seksuologią („wolałbym, aby moja córka trafiła w łapy pedofila”), a nawet biologią ewolucyjną („kobiety nie mogą być inteligentne – dba o to mechanizm ewolucji naturalnej”).

Moim zdaniem rozwiązanie jest zaskakująco proste – powinniśmy udostępnić temu specjalistę czas antenowy na wszystkich kanałach telewizyjnych. Dotychczas każde otworzenie otworu gębowego JKM-a skutkowało utratą poparcia całych grup wyborców; inwalidzi oraz ko-

biety bez poważniejszych zaburzeń psychicznych raczej już wiedzą, na kogo nie głosować. Teraz trzeba dać panu Januszowi okazję, aby mógł przejechać walcem po chorych i po biednych, po osobach o zbyt wysokim lub zbyt niskim wykształceniu i ogólnie po ludziach wysokich i niskich. Po osobach o średnim wzroście zresztą też, bo to przecie zmaterializowana miernota. Niech gada. Niech ludzie słuchają.

Przyznaję, że byłoby to sprytne i okrutne zarazem – tak, jakby podać nielubianemu dziecku sąsiadów naładowany pistolet, powiedzieć mu, że w łufie ukryta jest niespodzianka, a następnie wyjść z pokoju i zamknąć drzwi. Ale cóż, selekcja naturalna też jest skutecznym narzędziem ewolucji.

felieton



TOLERANCJI NASZEJ POWSZEDNIEJ

JACEK SIKORA, sikoraj@glosludu.cz

Potrzebowałem zerknąć na stronę internetową Błękitnego Krzyża, jednej z humanitarnych organizacji, zajmującej się m.in. terapią uzależnień. Szykując się do napisania artykułu na ten temat i potrzebna była mi pewna informacja. Wpisałem adres, poczekałem chwilę i zamiast Błękitnego Krzyża, ujrzałem dziwną twarz rodem z japońskich komiksów. No cóż, hackerzy. Ponownie miałem okazję przekonać się na własnej skórze, że dla internetowych piratów nie ma nic świętego, nie uznają żadnych norm ani autorytetów.

Opowiedziałem o swojej kolejnej internetowej przygodzie koledze. Też ma z hackerami i innymi ciekawymi osobnikami różne doświadczenia. Zdziwiłem się jednak, że tym razem nie był oburzony. – Należało im się. Przecież to kolejna organizacja chrześcijańska. W dodatku mamy wolność słowa, to ich usprawiedliwia – wyjaśnił, dlaczego piracki wybryk w tym wypadku mu nie przeszkadza. Oburzył się za to na mnie, kiedy zaproponowałem, by takich piratów nie zamykać do więzienia. Za to powinni

mieć przez rok czy dwa zakaz korzystania z komputerów, komórek i dostępu do sieci w ogóle. – A gdzie tolerancja? – pytał, spoglądając społem.

Zasmuciło mnie to. Znow ktoś macha słowem tolerancja niczym szabelką. Bo tolerancja – tak. Ale jaka? Wydaje mi się, że ludzie nadużywający tego słowa żądają coraz częściej od nas jednego: żebyśmy to ich i ich poglądy właśnie tolerowali. Im się należy! Innym nie, a zwłaszcza tym, którzy – ich zdaniem – na to nie zasługują. Na przykład chrześcija-

nom, bo ci akurat mi się nie podobają. A więc tolerancja wybiórcza...

Tu przypomniał mi się inny kolega. Też jakoś nie lubi chrześcijan i wiary w ogóle, chociaż jest członkiem partii, która często deklaruje w swoim programie, także wyborczym, przywiązanie do wartości konserwatywnych. – Co mi tu będą chrześcijanie mówić, jak mam żyć. Przecież w naszym kraju do chrześcijaństwa, do wiary przyznaje się zaledwie około 35 proc. mieszkańców – argumentował. Spojrzałem do wyników z

ostatnich jesiennych wyborów. Na jego partię zagłosowało niespełna 8 proc. wyborców. Do urn przystąpiło 59,48 proc. z 8,5 mln obywateli Republiki Czeskiej uprawnionych do głosowania.

Też mi argument. Zajrzałem na stronę Błękitnego Krzyża. Wciąż ta wykrzywiona japońska maska. Zamknąłem. Nie muszę tego oglądać. Nie oznacza to jednak, że przestanę lubić czy tolerować Japończyków. Tylko mi się znowu jakoś tak smutno zrobiło...

Polacy w Ostrawskim (2)

MICHAŁKOWICE (1908-1919)

Polska Szkoła Ludowa w Michałkowicach została założona przez TSL w roku 1908, w tym samym roku została przejęta przez gminę. Powstała tuż obok kopalni „Michał”, której założyli przeważnie przybysze z Małopolski. Szkoła była 5-klasowa, dobrze wyposażona w pomoce naukowe i książki. Pod koniec roku 1918/19, w czasie burzliwej atmosfery plebiscytowej, szkoła została zamknięta. Jej kierownik, Jerzy Kaszper, został aresztowany i wysiedlony do Polski, zaś inni nauczyciele w popłochu uciekli. Równocześnie w tym czasie wiele rodzin polskich też opuściło dotychczasowe miejsce zamieszkania i powróciło do Polski. Z inwentarza szkolnego niewiele uratowano. Stan uczniów: 1910 – 95, 1913 – 93, 1918 – 43, 1920 – 415; Kierownicy: Jerzy Kaszper (1908-1918), Olga Orzechowska-Waleczkova (1918-1919); Źródła: Jubileuszowe sprawozdanie Macierzy Szkolnej 1885-1935.

MORAWSKA OSTRAWA (1902-1939)

Pierwsza szkoła polska na Morawach powstała w roku 1902 w Morawskiej Ostrawie, założona przez TSL, w roku 1922 przejęła ją Macierz Szkolna i utrzymywała przez cały okres międzywojenny. Szkoła nosiła imię Marii Konopnickiej. Położenie szkoły było bardzo dogodne, znajdowała się w centrum miasta, w Domu Polskim, głównym ośrodku życia kulturalnego tamtejszych Polaków. Największą liczbę dzieci uczęszczających do tej szkoły odnotowano w roku szkolnym 1919/20. Odtąd liczba dzieci szybko malała. Rodziny polskie wracały w swoje strony rodzinne, inne wynaradawiały się. Nadzór pedagogiczny nad szkołami polskimi na Morawach sprawowali inspektor Macierzy Szkolnej, Karol Biel, później inspektor powiatu karwińskiego, Paweł Rakus, oraz każdorazowo inspektor czeski powiatu ostrawskiego. Szkoła funkcjonowała normalnie do wybuchu II wojny światowej, po wojnie jej działalność nie została już wznowiona. Stan uczniów: 1903 – 123, 1919 – 369, 1913 – 319, 1918 – 335, 1929 – 47, 1937 – 19; Kierownicy: Armantowicz (przed pierwszą wojną światową), Józef Wojnarowski (w czasie pierwszej wojny światowej), Marian Pawełek (1922-1935), Bronisława Stawówna (1936), Franciszek Szymonik (1936-1938), Stanisława Głogowska (1939); Źródła: A. Kocur, Szkolnictwo polskie na Morawach, „Zwrot” 8/1971, str. 107; Jubileuszowe sprawozdanie Macierzy Szkolnej.

OSTRAWA-MARIAŃSKIE GÓRY (1909-1938)

Polską szkołę ludową w Mariańskich Górach, dzielnicy Ostrawy, założono w roku 1909. Budynek został wybudowany i początkowo był utrzymywany przez TSL, później przez Macierz Szkolną. W roku 1938, po zamknięciu szkoły, z budynku korzystali czescy uciekinierzy z Zaolzia, później służył on do celów szkolnych, zaś od roku 1967 mieścił się w nim internat dla studentów miejscowej szkoły zdrowotnej. Budynek był

piętrowy, na parterze mieściły się przedszkole, sala gimnastyczna i mieszkanie kierownika, zaś na piętrze klasy, gabinet i kancelaria. Szkoła była nieźle wyposażona, specjalną uwagę zwracano na dostateczną liczbę książek w bibliotece uczniowskiej. Po roku 1920 nastąpił gwałtowny ubytek uczniów, w roku 1937 było ich już tylko 13. Po wojnie działalność szkoły nie została już wznowiona. Stan uczniów: 1910 – 141, 1913 – 266, 1918 – 390, 1920 – 289, 1929 – 47, 1937 – 19; Kierownicy: Karol Siwek (1920-1938, w roku 1938 został z mieszkania wypędzony); Źródła: A. Kocur, Szkolnictwo polskie na Morawach, „Zwrot” 8/1971, str. 107; Jubileuszowe sprawozdanie Macierzy Szkolnej 1885-1935; Notatki kronikarskie.

OSTRAWA-PRZYWÓZ (1908-1935)

Dzięki TSL otwarto w roku 1908 w nowo wybudowanym 1-piętrowym budynku polską szkołę ludową w Przywozie. W trzy lata później odbyła się w niej uroczystość odsłonięcia marmurowej tablicy pamiątkowej z napisem „Ojczyźnie na chwałę, kresowej diatwie polskiej na pożytek wzniosło ten budynek TSL z Krakowa. Przywóz 1911”. Tablicę po drugiej wojnie światowej usunięto. Dzięki kierownictwu, szkoła ta była bardzo aktywna i angażowała się w ostrawskie życie społeczno-kulturalne. W jednym tylko roku – 1930 zorganizowano w niej dwa publiczne poranki, gwiazdkę i dwa przedstawienia. W latach 30. liczba dzieci malała. Przyczyniło się do tego bezrobocie, które dotknęło znacznie Polaków i szerząca się agitacja antypolska. Niewiele rodzin polskich pozostawało w Ostrawie, większość wyprowadzała się lub wynaradawiała. W roku 1935 placówka przestała istnieć. Stan uczniów: 1910 – 137, 1913 – 295, 1918 – 380, 1920 – 313, 1929 – 45; Kierownicy: Galnikiewicz (przed wojną), Jan Jeleń (1924-1925), Józef Kupiec (1925-1935); Źródła: Jubileuszowe sprawozdanie Macierzy Szkolnej 1885-1935; Sprawozdania roczne Macierzy; Notatki kronikarskie.

OSTRAWA-WITKOWICE (1909-1939)

Dzięki inicjatywie TSL doszło w roku 1909 do otwarcia polskiej szkoły ludowej w Witkowicach. Szkoła mieściła się w budynkach należących do Gwarectwa Huty Witkowieckiej. Trzy razy musiała się przeprowadzać. Do roku 1922 placówkę utrzymywała huta, następnie opiekę nad nią przejęła Macierz Szkolna. Najczęściej szkoła polska zajmowała budynki, z których korzystały inne szkoły, niemieckie lub czeskie. Stosunkowo bogata była szkolna biblioteka uczniowska, liczyła 280 tomów, a nauczycielska 198 tomów. Po podziale Śląska Cieszyńskiego zaznaczył się gwałtowny ubytek dzieci polskich. Między innymi był to efekt nacisku hutniczej kadry technicznej, w której było niewielu Polaków. W okresie Monachium szkoła została zamknięta. Stan uczniów: 1910 – 94, 1913 – 140, 1918 – 146, 1920 – 157, 1929 – 37, 1937 – 12; Kierownicy: Tomasz Legierski (do 1928), Emanuel Sznepka (1928-1931), Władysław Siedla-

czek (1931-1933), Arnold Jochim (1934-1936), Józef Bystron (1936-1938), Robert Gałuszka (1938-1939); Źródła: A. Kocur, Szkolnictwo polskie na Morawach, „Zwrot” 8/1971; Jubileuszowe sprawozdanie Macierzy 1885-1935.

ŚLĄSKA OSTRAWA – NA GŁODNIOWIE (1910-1925)

Szkoła powstała w roku 1910 jako elokowana klasa miejscowej szkoły ludowej im. Antoniego Osuchowskiego. Założyła ją TSL dla rodzin przybyłych z Galicji za pracą do Ostrawy. Później klasę usamodzielniono, opiekę nad nią przejęła Macierz Szkolna. Z powodu małej liczby dzieci szkołę w roku 1925 zamknięto. Budynek zamieniono na mieszkania. Zachowały się tylko szczątki dokumentacji szkoły. Stan uczniów: 1910 – 49, 1913 – 71, 1918-90, 1920 – 101, 1925 – 38; Kierownicy: Józef Śmiżski (1910-1912), Augustyn Ojak (1913-1920), Henryk Niemiec (1920-1922), Marta Ochotkówna (1922-1925); Źródła: A. Kocur, Bledną oświaty kagańce, Zwrot 10/1971, str. 22; Jubileuszowe sprawozdanie Macierzy 1885-1935; Wspomnienia uczących.

ŚLĄSKA OSTRAWA – ZARUBEK (1904-1939)

Polacy przybywający z Galicji do Zagłębia Ostrawskiego osiedlali się nie tylko w jego części morawskiej, ale również na prawym brzegu Ostrawicy, na terenie śląskim należącym do powiatu frydeckiego. W ten sposób w Ostrawie Śląskiej i okolicznych gminach powstawały silne skupiska polonijne. Ich cechą charakterystyczną było szybkie aklimatyzowanie się w nowych warunkach i w konsekwencji zatracanie tradycyjnego emigracyjnego oblicza, czyli asymilacja. Działalność oświatową szerzyli wśród nich szkoły zakładane staraniem TSL oraz Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego. Szkoła w Śląskiej Ostrawie – Zarubku, im. Antoniego Osuchowskiego, otwarta została w roku 1904. Liczyła pięć klas. Po trudnych początkowo warunkach lokalowych porozrzucających po mieście, znalazła wreszcie pomieszczenie w budynku nowo wybudowanym przez Macierz Szkolną. Kiedy w roku 1923 otwarto przy seminarium nauczycielskim w Śląskiej Ostrawie parallelki polskie, miejscowa szkoła ludowa służyła jako szkoła ćwiczeń i została upaństwowiona. Stan uczniów: 1910 – 305, 1913 – 317, 1918 – 67, 1920 – 151, 1929 – 45, 1937 – 46; Kierownicy: Jan Godłowski (1904-1906), Bolesław Włodek (1907-1913), Andrzej Słowik (1914-1917), Jan Kunc, Maria Słowik, Molinek, Henryk Bolek, Teofil Łotysz; Źródła: A. Kocur, Bledną oświaty kagańce, „Zwrot” 10/1971, str. 19; Jubileuszowe sprawozdanie Macierzy 1885-1935; Sprawozdania roczne Macierzy Szkolnej.

RADWANICE (1909-1920)

Dzięki staraniom TSL otwarto w roku 1909 szkołę w Radwanicach koło Ostrawy. W roku 1919 przejęła ją Macierz Szkolna, liczyła wtedy 303 dzieci w pięciu klasach. Brak bliższych in-

formacji. Szkoła została w roku 1920 zamknięta. Dzieci częściowo przeszły do szkoły w Ostrawie Śląskiej, gdzie Macierz otworzyła dla nich w r. 1918 szkołę wydziałową. Skupisko Polaków galicyjskich w Radwanicach szybko się rozprzyszyło i zanikło. Stan uczniów: 1913 – 195, 1916 – 303, 1918 – 303; Kierownicy: Czesław Pawlik (1912); Źródła: Wywiad w Radwanicach.

Szkoły wydziałowe

MORAWSKA OSTRAWA (1908-1939)

Szkołę założyła TSL. Była jedyną polską placówką wydziałową na Morawach. Nosiła zaszczytne imię poetki Marii Konopnickiej. Została umieszczona w Domu Polskim, będącym centrum życia polskiego w tym mieście. Warunki nauczania były zupełnie dobre (ogród, sala ze sceną do dyspozycji). Uczęszczali do niej dzieci ze wszystkich szkół polskich na Morawach, a nawet przygranicznych wiosek śląskich. Placówka ta często organizowała przedstawienia, akademie i festyny. W jednym tylko roku szkolnym 1929-30 zorganizowała trzy poranki dla młodzieży, wyświetlono 14 bajek oraz 14 prelekcji dla dorosłych, ponadto odbyła się uroczysta gwiazdka z podarunkami, 29 dzieci wysłano na kolonie wakacyjne do Polski, dzieci dożywiano, działały męska i żeńska drużyna harcerskie. Szkoła posiadała dobrze zaopatrzone biblioteki uczniowską i nauczycielską. Nadzór pedagogiczny nad polskimi szkołami na Morawach sprawowali polski inspektor powiatu karwińskiego oraz czeski inspektor Ostrawy. Szkoła była czynna do drugiej wojny światowej. Po wyzwoleniu nie została już uruchomiona. Stan uczniów: 1907 – 21, 1913 – 171, 1918 – 193; Dyktorzy: Armantowicz (1908), Wojnarowski, Marian Pawełek (1928-35), Bronisława Stawówna (1935-36), Franciszek Szymonik (1936-38), Stanisława Głogowska (1938-39); Źródła: Jubil. Sprawozdanie Macierzy 1885-1935, Sprawozdania roczne Macierzy; A. Kocur: Zapis kronikarski, maszynopis.

ŚLĄSKA (POLSKA) OSTRAWA (1918-1926)

Dla dzieci uczęszczających do okolicznych polskich szkół ludowych regionu ostrawskiego Macierz Szkolna otworzyła w roku 1918 szkołę wydziałową w Śląskiej Ostrawie. Nosiła ona imię Tadeusza Kościuszki. Z powodu gwałtownego obniżenia się liczby dzieci szkoła została w roku 1926 zamknięta, zaś jej budynek zamieniono na bursę dla studentów paralelek polskich przy miejscowym seminarium nauczycielskim. Wszelkie kroniki, zapiski, katalogi i inne dokumenty zostały w czasie drugiej wojny światowej zniszczone. Stan uczniów: 1918 – 167, 1925 – 48; Dyktorzy: Henryk Niemiec, Józef Panek, Rudolf Paszek; Źródła: A. Kocur: Bledną oświaty kagańce, „Zwrot” 10/1971, s. 22. Notatki kronikarskie; Jubil. Sprawozdanie Macierzy 1885-1935. A. Kocur: Zapis kronikarski szkoły.

STANISŁAW ZAHRADNIK

REKLAMA



CATERING
ŻAREŁKO

- przyjęcia okolicznościowe w domu klienta
- korytka
- wesela
- fontanna czekoladowa
- obiady dla firm
- bankiety, rauty
- kinder party
- imprezy plenerowe

www.cateringcieszyn.pl 660 357 077



PRODUCENT OGRODZEŃ
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyciecu www.ogrodzeniazs.pl
obok przystanku "Obecni domy" email: plotyzs@seznam.cz mob. 732 683 665

TRINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353

- AUTOSERWIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
- SERWIS OPON
- SERWIS POWYPADKOWY

Tel.: + 420 558 734 006
mob.: + 420 605 279 499
e-mail: servis@autoct.cz
www.autoct.cz

737 01 Český Tešín
Frýdecká 80
CZECH REPUBLIC

AUTO CENTRUM
pod ZELENOU s.r.o.

Wilgoć w domu, mokre piwnice?
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach?
Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213



Wadowice Karola Wojtyły – miasto świętego

Karol Wojtyła urodził się w Wadowicach, w kamienicy na samym rynku, tuż obok kościoła. Był maj 1920 roku. W miesiąc później jego rodzice Emilia i Karol przynieśli go do świątyni, żeby go ochrzcić. Tak rozpoczęła się jego droga do Boga. Teraz wadowiczanie przygotowują się na jej wielki finał. W niedzielę 27 kwietnia ich rodak, papież z Wadowic, błogosławiony Jan Paweł II zostanie ogłoszony świętym.

Niespełna trzy tygodnie przed kanonizacją życie w Wadowicach płynie spokojnie i leniwie. Jest wiosenne przedpołudnie, ławeczki na rynku pozajmowane są przez emerytów, którzy niejako automatycznie zwracają swoje twarze w kierunku słońca. Nic nie zdaje się wskazywać na to, że za kilkanaście dni ten sam rynek będzie okupować kilkutyśięcny tłum skandujący „Sanktus, sanktus, sanktus!”. – Na dzień kanonizacji wszystko jest już przygotowane. W tym celu została przeprowadzona rewitalizacja wadowickiego rynku, zostały położone płyty granitowe, zainstalowano nowe ławeczki oraz zostało otwarte nowe muzeum Jana Pawła II – wymienia rzecznik Urzędu Miejskiego w Wadowicach, Stanisław Kotarba. Dodaje, że do Watykanu wybiera się liczna delegacja wadowiczan z burmistrzem Ewą Filipiak na czele. Ci, którzy zostaną, przyjdą do miejscowego kościoła i na rynek, gdzie zostanie odprawiona msza święta dziękczynna, a na telebimach będzie pokazywana transmisja z Rzymu.

Zatrzymany na placu w połowie drogi po sprawunki Janusz Sobola mieszka w Wadowicach prawie od urodzenia. W ostatnią niedzielę kwietnia wybiera się na rynek. Kiedy kilka lat temu odbywała się beatyfikacja Jana Pawła II, też brał udział w tutejszych uroczystościach. – Jako jeden z wielu. Bo te wydarzenia, jak sądzę, dotyczą nie tylko mnie osobiście, ale całego miasteczka i nie tylko – przekonuje. Korzystający z wiosennej pogody siedzący opodal panowie podchodzą bardziej sceptycznie do zbliżających się wydarzeń. – Wariować nie ma co, bo my go i tak nie wskresimy, ale są ludzie, którzy szaleją, a to mi się nie podo-



Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II.

ba. Tu na rynku będzie tłum ludzi, lepiej to wszystko pooglądać w telewizji – stwierdza jeden z nich. Jego towarzysz dodaje, że już teraz do Wadowic przyjeżdża jedna wycieczka za drugą. – Idą do kościoła i kupują kremówki, całymi reklamówkami. Kremówki papieskie są w każdej cukierni. To złoty interes. Najlepsze są jednak w cukierni u Lenia, tuż za kościołem – poleca, po czym wskazuje budynek po przeciwnej stronie

rynku. To w nim mieściła się cukiernia, do której chodził Karol Wojtyła. Teraz już jej nie ma.

Obok poleconej przez starszych panów cukierni Lenia stoi sklep z dewocjonaliami. – To jest stary, rodzinny sklep. Prowadzę go z zamiłowania, a nie z chęci zysku – zastrzega od razu właścicielka, podkreślając bardziej duchowy wymiar kanonizacji, niż materialny. – Owszem, mamy rzeczy do dekoracji – bannery, chragiewki, plakaty, pamiątki oraz wszystkie wydania Ojca Świętego – jego encykliki oraz publikacje traktujące o nim. Ludzie się cieszą, przygotowują, chcą domy ładnie udekorować, chcą się modlić. Przychodzą więc do nas i kupują – mówi.

RODZINNE MIASTO NAD SKAWĄ

To, że Wadowice są miastem papieża Jana Pawła II, widać niemal na każdym kroku. Jan Paweł II śmieje się i błogosławi mieszkańcom z kolorowych billboardów i spiżowych pomników, ma tu swój plac, swoją ulicę, ulicę swoich rodziców Emilii i Karola oraz rozpoczynający się przed jego domem rodzinnym Szlak Karola Wojtyły. W tym domu mieści się obecnie nowoczesne, na miarę XXI wieku, muzeum jego życia i drogi do świętości. W nim można na nowo odkrywać jego życiorys od 18 lat spędzonych w Wadowicach, przez okres krakowski, aż po jego pontyfikat. Obok stoi kościół parafialny Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach – piękny i monumentalny, już tylko ze względu na swój wygląd zasługujący na to, żeby został podniesiony do godności bazyliki mniejszej. Jan Paweł II uczynił to w 1992 roku, bynajmniej jednak nie z estetycznych powodów.

On kochał ten kościół i nieraz go wspominał. – Bądź pozdrowiona ziemia ojczysta, bądź pozdrowione me rodzinne miasto nad rzeką

Skawą. To tutaj, w tym mieście, w starym parafialnym kościele, po raz pierwszy usłyszałem to Piotrowe wyznanie. Wyznanie to przyszło do mnie od chrzcielnicy i od ołtarza, z ambony i ze szkoły – mówił do wadowiczan Jan Paweł II w 1991 roku. W tym kościele został ochrzczony – jak można przeczytać na tablicy powieszonych nad chrzcielnicą – w 33 dniu życia jako Karol Józef Wojtyła. Miejsce to darzył szczególnym szacunkiem. – Chrzcielnicę tę Karol Wojtyła ucałował dwukrotnie w 1970 jako Kardynał Metropolita Krakowski w 50. rocznicę urodzin i 7. 6. 1979 roku jako papież Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – czytamy dalej. Swoją namacalną ślad Karol Wojtyła zostawił również w innych wadowickich kościołach. W zbudowanym z czerwonej cegły kościele karmelitańskim na Górcie dowiadujemy się o szkaplerzu, który przyjął tu jako kilkunastoletni, a z którym nie rozstawał się również jako zwierzchnik Kościoła.

Specjalną uwagę przykuwa jednak świątynia postawiona wśród osiedlowych bloków. To nowoczesny kościół, który nie kształtował drogi życiowej Karola Wojtyły, ale który ukształtowały wydarzenia z papieżem wadowiczaninem w roli głównej. Do jego budowy przystąpiono w połowie lat osiemdziesiątych ub. wieku. Zakończono ją w przeddzień przyjazdu Ojca Świętego 13 sierpnia 1991 roku. W tym samym dniu kościół został poświęcony, a jego patronem został Piotr Apostoł.

– Ten kościół jest pomnikiem wdzięczności za wybór wadowiczanina na stolicę Piotrową, za wybór kardynała Wojtyły na papieża, jak i za ocalenie go po zamachu w 1981 roku. Celem budowniczych tego kościoła było odwzorowanie w jego środku Placu św. Piotra w Rzymie. W posadzce umieszczono tabliczkę, która upamiętnia miejsce, gdzie Jan Paweł II został postrzelony. Na tabliczce widnieje data 13 maja 1981 roku – wyjaśnia wikariusz parafii, ks. Artur Czepiel. Poleca też, żeby zwrócić uwagę na ołtarz główny z kopią obrazu z bazyliki watykańskiej z Panem Jezusem przekazującym klucze apostołowi Piotrowi, a także na tron, na którym Jan Paweł II siedział podczas mszy świętej, którą tu odprawił 14 sierpnia 1991

roku. – Kościół św. Piotra w Wadowicach jest jednym z niewielu polskich kościołów poświęconych przez papieża Polaka – podkreśla wikariusz.

Dzieło, jakiego dokonał Karol Wojtyła podczas swojej ziemskiej pielgrzymki, widoczne jest również na zewnątrz, we wznoszącej się nad świątynią Drodze Krzyżowej. W kapliczkach u stóp lokalnej Golgoty stoją figury świętych i błogosławionych, które kanonizował i beatyfikował właśnie Jan Paweł II.

POCZĄTEK I KONIEC, ALFA I OMEGA

Brnąc dalej w kolejne lata posługi papieskiej Karola Wojtyły, należy wrócić do punktu wyjścia, na wadowicki rynek. Jak zauważa Stanisław Kotarba, z jego posadzki można przeczytać historię pontyfikatu Jana Pawła II. Osadzone w niej płytki przypominają wszystkie polskie miasta oraz wszystkie kraje świata, które odwiedził w czasie swoich licznych pielgrzymek zagranicznych. Obok każdej nazwy miejscowej widnieje rok podróży.

Tak samo jak papież Jan Paweł II wychodził do ludzi poza Plac Piotrowy w Rzymie, poza granice Włoch i Europy, tak samo pielgrzymi z całego świata przyjeżdżali do niego w czasie jego życia i po jego śmierci. Dowodem przywiązania do papieża są tysiące kartek z modlitwami, które ludzie przynosili na jego grób. Historię jednej z tysięcy karteczek, których część znalazła się na wystawie w Muzeum Domu Rodzinnym Jana Pawła II na wadowickim rynku, opowiada autorka ekspozycji, Barbara Kłaput. – Jeszcze przed otwarciem ekspozycji przyjechała do nas pani z Francji. Specjalnie się nie rozglądała, tylko, ot tak, stanęła przy pierwszym szkłe. W pewnym momencie osunęła się na kolana. Jak się okazało, pierwszą kartką, na którą spojrzała, była modlitwa jej przyjaciółki, którą złożyła w Rzymie po bardzo ciężkim wypadku samochodowym. Chociaż sama miała zmasakrowaną twarz i musiała przejść wiele operacji, nie prosiła w niej o zdrowie, ale o łaski dla człowieka, który ten wypadek spowodował. I to jest w tym wszystkim najpiękniejsze – przekonuje Barbara Kłaput.

BEATA SCHÖNWALD



Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Wadowiccy sklepikarze też przygotowują się do kanonizacji.



Chrzcielnica, w której został ochrzczony Karol Wojtyła.

TOMASZ SZWED-STĘPKOWSKI W WYWIADZIE DLA »GŁOSU LUDU«:

Wszystko, co robię w życiu, jakoś się łączy

Na Zaolzie przyjechał na spotkanie autorskie z najmłodszymi czytelnikami. Dzieci z polskich przedszkoli i szkół poznały go w ubiegłym tygodniu w kawiarni Avion jako pisarza dla najmłodszych, autora „Kliniki małych zwierząt w Leśnej Górze” i dwóch kolejnych tomów z tego cyklu. Tomasz Szwed-Stępkowski zawodów i pasji ma jednak kilka. To autor, kompozytor, piosenkarz, psychoterapeuta, trener rozwoju osobistego. Na estradzie polskiej piosenki country obecny jest od ponad 30 lat. Jest twórcą nastrojowych piosenek o codzienności, ludzkim doświadczeniu. W repertuarze ma również anglosaską muzykę tradycyjną, bluesa, folk, a także muzykę celtycką. W rozmowie z „Głosem Ludu” opowiada nie tylko o swoich książkach dla dzieci i karierze estradowej, ale także o pracy psychoterapeuty z dziećmi w śpiączce czy rozwijającej podróży do Indii. Dla małych czytelników ma dobrą wiadomość: Po „Jesieni w klinice małych zwierząt w Leśnej Górze” i „Zimie...” będą jeszcze „wiosna” i „lato”.

Bohaterowie i miejsce akcji pańskich książek dla dzieci to chyba nie przypadek? Podobno przyroda i las są panu bardzo bliskie od dzieciństwa...

Ojciec był nadleśniczym, więc dla mnie jest to trochę powrót do dzieciństwa. Poza tym latem mieszkamy na Kaszubach, w okolicach Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Wiem dokładnie, gdzie jest Klinika, gdzie zwierzęta zbierają się w czasie ważnych wydarzeń w ich życiu – to polana w środku lasu, niedaleko Jeziora Dużego Zielonego. Nazwy geograficzne również pojawiają się w książce. Teraz już wizytuję bajkowy świat zwierząt w bardzo prosty sposób – jest tak zbudowany i oswojony, że wystarczy tam wejść, by zwierzęta opowiedziały mi kolejne historie. Zaczęło się od tego, że szedłem sobie ścieżką, kiedy pan borsuk przeciął mi drogę i popatrzył na mnie. Wyobraziłem sobie wtedy, że mówi: panie Tomku, niech pan coś o nas napisze! I w ten sposób

powstały te opowieści. No i mam wnuki, a dzieciom trzeba opowiadać bajki. Pracuję też w klinice „Budzik” – tam również opowiada się dzieciom bajki. Wszystko więc potoczyło się w taki naturalny sposób. Często spotykam się z pytaniem: jak to się stało, że zaczął pan pisać? Nie wiem, to się jakoś samo pojawiło. Najpierw były krótkie opowiadania w piśmie dla przedszkolaków, potem przerodziło się to w większą formę.

Czy świat Leśnej Górki jest zawsze bez troski? Czy tak jak w życiu – nie brak tam trosk, małych i trochę większych?

Są troski i kłopoty, ale społeczność je rozwiązuje. Myślę, że tę pierwszą książkę napisałem dla siebie, bo chciałem żyć w takim świecie, w którym zawsze ktoś znajduje radę na kłopoty, pomoże, kiedy mają miejsce bolesne historie. Zwierzęta tam bardzo się wspierają – chciałem, żeby w życiu też tak było.

Ma pan kilka zawodów, kilka pasji. Co było najpierw: pisanie, muzyka, psychoterapia? Jedno wychodziło z drugiego, czy były to jakieś odrębne, niezależne od siebie wybory?

Pierwsze były moje estradowe koncerty. Ale w zasadzie od tekstu się zaczęło. Na początku pisałem wiersze, jak to każdy młody człowiek w szkole średniej. Później pojawiały się melodie, a potem ruszyła już kariera estradowa, zespoły... Wszystko zaczęło się więc od słów i muzyki. Muzyka to był mój podstawowy zawód, z tego żyłem i do dziś zresztą jestem w tej dziedzinie czynny zawodowo. Później była szkoła teatralna, potem szkoła psychologii zorientowanej na proces – i tak jakoś te światy zaczęły się łączyć. Początkowo ze sobą rywalizowały: żeby być artystą, stając się narcyzem, skupiam na sobie uwagę, natomiast kiedy jestem psychoterapeutą, kiedy pracuję z pacjentem, stanowią tło, wtedy pacjent jest najważniejszy. To są takie dwa światy, które mogą się łączyć



Tomasz Szwed-Stępkowski.

ze sobą dopiero w momencie, kiedy jest się tego w pełni świadomym. Zresztą właśnie tak to się dzieje, że umiejętności terapeutyczne pracy z ludźmi wykorzystuję w mojej pracy muzycznej – i odwrotnie: w pewien sposób również elementy twórczości muzycznej i tekstowej mogę wykorzystać w pracy z dziećmi i z osobami dorosłymi. Okazuje się, że wszystko, co w życiu robiłem, teraz zaczyna się łączyć w całość, a ja sam zaczynam być takim jednym spójnym światem.

Na estradzie jest pan obecny już 35 lat. W tym czasie gatunek country był raz mniej, raz bardziej popularny. Jak to wygląda teraz?

To, co śpiewam, to jest piosenka autorska – ja tak właśnie o tym myślę. Ponieważ stylistycznie moje piosenki od początku były najbliżej muzyki country, to

wkrótce zacząłem być obecny w Mragowie, na najważniejszym festiwalu country w Polsce, istniejącym nieprzerwanie od 30 lat. Do tego nurtu tak się jakoś „przytuliłem”, wpisałem się w tę muzykę. Jeśli nawet niektóre moje utwory nie brzmią jak piosenki country, to i tak jestem zaliczany do czołówki tego gatunku w naszym kraju. Nie walczę z tym, bo niby dlaczego? Jest w tej chwili trzech „liderów” muzyki country w Polsce: Michał Lonstar, Cezary Makiewicz i ja. To miłe towarzystwo! Jednak na początku mojej kariery muzycznej tak na dobrą sprawę nikt nie mówił o tym, że to country. W latach 70. istniały różne zespoły, które grały swoją muzykę, a każdy reprezentował jakiś charakterystyczny dla siebie styl. Jeździliśmy po Polsce z koncertami, każdy miał swój wycinek pracy na estradzie, nie było podziału na gatunki. Później, kiedy przyszła demokracja, pojawiła się popkultura, która wytworzyła mainstream, główny nurt – cała reszta spadła do kategorii gatunków niszowych. W tej chwili jestem więc wykonawcą niszowym. Mam jednak swoich słuchaczy, swoich fanów i to bardzo cieszy.

A teraz pytanie z kolejnej dziedziny, którą się pan trudni: co to jest psychologia zorientowana na proces?

Metodę tę wypracował Amerykanin Arnold Mindell, uczeń Junga. W gruncie rzeczy ta metoda aż tak bardzo nie różni się od innych kierunków psychoterapeutycznych.

Każda metoda ma swojego odbiorcę – jedni wolą psychodynamiczną, inni behawioralną. Nasza jest według mnie najbardziej holistyczna, łączy ciało i psyche, dostrzega człowieka we wszystkich działaniach: zarówno w rodzinie, jak i w grupach społecznych, w społeczeństwie, w kraju i w świecie. To właściwie nic innego, jak tylko znajdowanie ukrytych prągnięć, dążeń w tak zwanym procesie wtórnym, czyli w naszych nieintencjonalnych działaniach. Odnajdywanie i wprowadzanie w życie naszych wypartych potrzeb i prągnięć, byśmy mogli wieść życie w zgodzie ze sobą.

Pracuje pan w klinice „Budzik”, szpitalu dla dzieci po ciężkich urazach mózgu. Na czym polega pana praca?

W „Budziku” przebywają dzieci w śpiączce. Nasza praca to bycie jak najbliższe dziecka i obserwowanie, dostrzeganie płynących od niego sygnałów. To praca z pacjentem, który według nas czuje, słyszy i komunikuje. Oczywiście w różnym stopniu, bo świadomość wędruje wyżej lub niżej, w zależności od stanu pacjenta. Nasza rola to być taką zewnętrzną świadomością chorego. Obserwujemy, jakie sygnały wysyła, w jaki sposób chce się z nami porozumieć. Sprawdzamy, co się dzieje z jego ciałem, z mięśniami, z napięciem na twarzy, z ruchami rąk, nóg. Ważne są na przykład takie drobności, jak drganie brwi czy kącika ust, zmiana koloru skóry, drżenie mięśnia, nieznaczny ruch palca. Dążymy do tego, żeby razem z pacjentem stworzyć tak zwany kod binarny, proste „tak” i „nie”. Jeśli pacjent świadomie wykonuje jakiś ruch (potwierdzony wielokrotnie), to umawiamy się na taką formę kontaktu. To są godziny spędzone przy łóżku, ale też praca z całym systemem rodzinnym, współpraca z całym oddziałem, z różnymi specjalistami. Praca naprawdę pasjonująca.

Podobno był pan w Indiach. Czego pan tam poszukiwał?

No jakże: objawienia, jak każdy turysta, który tam jedzie i chce poznać tę kulturę. Przez pół roku byłem w aśramie. Inna sprawa, że kiedy tam pojechałem, byłem już dojrzałym człowiekiem, w związku z czym to mnie nie porwało, nie całowałem sandałów mistrza... Ten pobyt otworzył mi jednak oczy na szersze myślenie, tym bardziej, że zetknąłem się ze zlepkami różnych filozofii, religii, różnych kierunków terapeutycznych. Ogólnie rzecz ujmując, było to bardzo rozwijające doświadczenie, więc gorąco polecam wizytę w tym kraju.

Rozmawiała:
ELŻBIETA PRZYCZKO



W Czeskim Cieszynie w czasie spotkania z najmłodszymi czytelnikami.

REKLAMA

Płacicie dużo za lekarstwa?Tylko u nas **50 % rabatu** na **dopłatę za lekarstwo** na receptę.

Adres: Jablunkowska 2041, Czeski Cieszyń
Telefon: +420 558 711 902
E-mail: info@lekarna-tesin.cz
E-shop: www.best-lekarna.cz

**APTEKA
SILESIA**

* Płatni pro výdej léků na recept, hrazených z veřejného zdravotního pojištění.

Z JIŘIM STEJSKALÍKIEM Z KLUBU CZESKICH TURYSTÓW ROZMAWIAMY O SCHRONISKU NA ŁYSEJ GÓRZE

W górach buduje się drożej niż w dolinach

Kierownik Sekcji Technicznej Morawsko-Śląskiego Oddziału Klubu Czeskich Turystów, Jiří Stejskalík, kręci się wokół odbudowy schroniska Bezruč na Łysej Górze od ponad dwudziestu lat. Na najwyższym szczycie Beskidów spędza więcej czasu niż w rodzinnych Palkowicach. Jak mówi, losy beskidzkich schronisk nigdy nie były mu obojętne.

Pierwotne schronisko Bezruč na Łysej Górze spłonęło 11 marca 1978 roku. Dlaczego musiało upłynąć aż tyle czasu, zanim przystąpiono do jego odbudowy?

Jako turysta spędzający sporo czasu w górach, interesowałem się beskidzkimi schroniskami. W czasach komuny zawsze irytowała mnie obojętność gestorów wobec użytkowanych przez siebie obiektów. Owa obojętność najmocniej przejawiała się właśnie w przypadku tych schronisk, które strawił pożar. Krótko mówiąc, w tych czasach kierowano się zasadą, że dopóki nie cieknie mi woda za kołnierz, nie ma się czym przejmować. Do przełomu doszło dopiero po 1989 roku, kiedy Klub Czeskich Turystów zaczął w ramach restytucji odzyskiwać swój dawny majątek. Niemniej już na początku lat 80. ub. stulecia został przygotowany projekt nowego schroniska na Łysej Górze, które miało zostać wzniesione w stylu dużego hotelu tatrzańskiego. Ówczesne władze powiatowe nie były jednak budową specjalnie zainteresowane, w rezultacie czego projekt architekta Havlíčka nigdy nie został zrealizowany.

Od tamtych czasów minęło jednak kolejnych dwadzieścia lat...

Tak, bo też problemów było co niemiara. Kiedy Klub Czeskich Turystów odzyskał swoje majątki, to jeszcze przez dwa lata ciągnęły się rozprawy sądowe w sprawie wody. Studnię, którą wybudowali kiedyś nasi przodkowie, w ramach „dziłkiej” prywatyzacji po 1990 roku otrzy-



Jiří Stejskalík (z lewej) i były minister środowiska naturalnego - Tomáš Podivínský.

mał człowiek, który postanowił zbić na niej majątek. Szczęśliwie udało się nam ją odzyskać. Największe kłody rzucali nam jednak pod nogi „zieloni”, którzy wetowali każde uzyskane przez nas pozwolenie na budowę. I tak na przykład Klub Czeskich Turystów musiał wydać 300 tys. koron na trwające przez trzy lata szczegółowe badania przyrodnicze 300-hektarowego gruntu na Łysej Górze, by w końcu okazało się, że nie są one wystarczające i trzeba przeprowadzić nową analizę. W 2004 roku wmurowaliśmy już nawet kamień węgielny pod budowę, ale niestety ekolodzy, którzy w tym czasie mieli duży posłuch u ministra środowiska naturalnego, znowu weszli

nam w parę. Zanim ruszyła budowa, minęło więc kolejnych osiem lat.

Skąd zdobywacie pieniądze na budowę? Czy możecie liczyć na pomoc władz województwa lub państwa?

Przed trzema laty została ogłoszona zbiórka publiczna na odbudowę schroniska Bezruč, która w tych dniach właśnie dobiega końca. W tej chwili załatwiamy więc nowe konto, na które znowu można będzie kierować datki. Dzięki zbiórce udało nam się zebrać 3,5 mln koron. Inwestycja pochłonie jednak ok. 30 mln koron. Zaangażowanie ludzi nieraz chwyciło za serce. Kiedy rozpoczęliśmy kwestę, ogłosiliśmy akcję pn. „Podaruj paletę cegieł”, a trzeba wiedzieć, że taka paleta kosztuje 3700 koron. Nikt nie chciał wierzyć, że to się może udać. A tu, jak się okazało, w ciągu trzech miesięcy wzbogaciliśmy się o 150 takich palet. I tak z darów ludzi zrobiliśmy całą murarkę. Z kolei w zeszłym roku rozkręciliśmy akcję „Chcesz wyjrzeć ze swojego okna na Łysej Górze, to podaruj okno”. Teraz podobna akcja została ogłoszona na drzwi. Ludzie, którzy wysłali pieniądze na konkretny cel, mogą mieć pewność, że pozostanie po nich trwały ślad w schronisku – tabliczka z napisem „Te drzwi ufundował XY” lub „To okno ufundowała rodzina YZ”. Nie jest to co prawda typowe rozwiązanie, ale sądzę, że dzięki temu atrakcyjność schroniska tylko wzrośnie.

Natomiast jeśli chodzi o pomoc władz województwa czy państwa, to przyznam, że różnie to bywa. Wraz ze zmianą na stanowiskach hetmanów wojewódzkich zmienia się również podejście do naszej inicjatywy. A tymczasem taka budowa sporo kosztuje. W górach, gdzie ponadto obowiązuje zakaz wjazdu, buduje się o wiele trudniej i drożej niż w dolinach. Jeden wyjazd ciężarówki na szczyt kosztuje nas 1600 koron. Proszę pomyśleć, ile potrzeba

Edukacja na Łysej Górze

Morawsko-Śląski Oddział Klubu Czeskich Turystów wspólnie z Uniwersytetem Ostrawskim, Parkiem Krajobrazowym Beskidy, Czeskim Związkiem Ochrony Przyrody oraz Lasami RC przygotowuje program edukacyjno-wychowawczy pn. Łysa Góra, którego motto brzmi „Wyrwijmy dzieci od komputerów i telewizorów na łono natury”.

Celem projektu, który uzyskał poparcie również praskiej centrali Klubu Czeskich Turystów, jest wzbudzenie wśród dzieci i młodzieży zainteresowania pobytem na świeżym powietrzu, przyrodą, ochroną środowiska oraz ogólnie poprawa kondycji fizycznej.

W tym celu zostanie wytyczona ścieżka edukacyjna, która poprowadzi głównym czerwonym szlakiem z dworca kolejowego w Ostrawicy aż na szczyt Łysej Góry. Na trasie zostaną zainstalowane interaktywne panele z pytaniami z różnych przedmiotów i o różnym stopniu trudności. W czasie wędrowki na szczyt uczniowie wspólnie z nauczycielami będą rozwiązywać poszczególne zadania, by później, po dojściu na Łysą Górę, w schronisku Bezruč sprawdzić wyniki. Na miejscu obejrzą również wystawę przyrodniczą oraz obejrzą film dotyczący ochrony przyrody i krajobrazu.

Jak poinformował nas Jiří Stejskalík z Morawsko-Śląskiego Oddziału Klubu Czeskich Turystów, w tej chwili tworzy się grupa robocza złożona ze studentów i pedagogów Uniwersytetu Ostrawskiego, Wyższej Szkoły Górniczej-Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie oraz Zarządu Parku Krajobrazowego, która będzie współpracować przy przygotowaniach szczegółowego programu projektu. Przewiduje się, że prace przygotowawcze zakończą się w przyszłym roku, czyli w okresie, kiedy zostanie sfinalizowana odbudowa schroniska Bezruč na Łysej Górze. (sch)

takich ciężarówek, żeby wybudować całe schronisko.

Obecnie schronisko już stoi, chociaż pierwszych turystów przyjmie dopiero za rok. Co będzie im oferować?

Schronisko Bezruč zostało wybudowane jako wierna replika dawnego funkcjonalistycznego schroniska z początku lat trzydziestych ub. wieku. Jego obecny cel różni się jednak w znacznym stopniu od pierwotnego przeznaczenia budynku. Oprócz tego, że będzie ono zapewniać zaplecze turystyczne, będzie realizować również cele

edukacyjne. W schronisku zostanie zainstalowana stała ekspozycja fauny i flory Karpat, ośrodek szkoleniowy dla instruktorów turystycznych oraz centrum edukacyjno-oświatowe dla szkół. Realizacja tych działań jest jednym z warunków, jaki Park Krajobrazowy Beskidy postawił Klubowi Czeskich Turystów zezwalając na budowę. W tym zakresie liczymy na pomoc zarówno Ministerstwa Szkolnictwa, jak i na konkretne wsparcie województwa, które obiecało nam na przykład dofinansowanie sprzętu audiowizualnego.

BEATA SCHÖNWALD

REKLAMA

CENTRUM OGRODNICZE WĘDRYŃIA

MASIV NA ZAHRADU

- * altany, domki narzedziowe
- * meble ogrodowe
- * meble do restauracji
- * huštawki
- * kojce, budy dla psów
- * donice, palisady
- * place zabaw dla dzieci
- * drzewo opałowe

www.masivnazahradu.cz tel. 737 865 353

KAMIENIARSTWO - KAMENICTVÍ „GNEJS”

NASZ PRZEDSTAWICIEL PRZYJEDZIE BEZPŁATNIE NA CMENTARZ I UDZIELI FACHOWEJ PORADY

WYSTARCZY ZADZWONIĆ :

mobil CZ: 604-381-258

www.kamieniarstwo-gnejs.eu



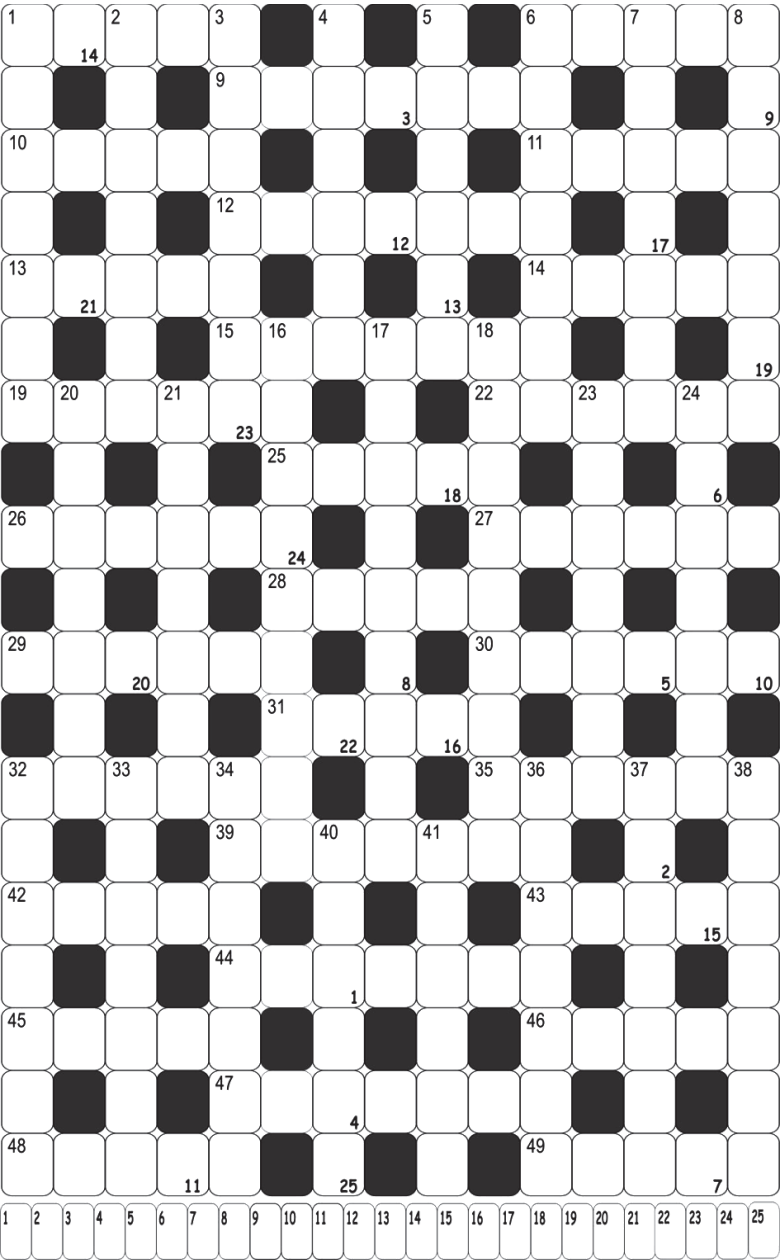
Nowe schronisko Bezruč na Łysej Górze jest repliką dawnego schroniska, które spłonęło w 1978 roku (poniżej).



Zdjęcia: ARC

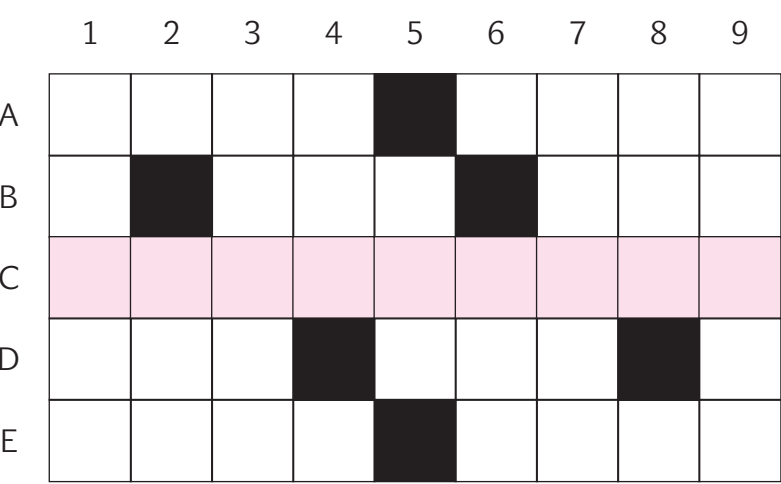
KRZYŻÓWKA 1

POZIOMO: 1. śnieżnobiały kwiat 6. zakonnik 9. naturalny nawóz organiczny 10. cięgi 11. radiolokator 12. rośnie przy brzegach stawów 13. Książę albo Wschodnie 14. pantera śnieżna 15. pracuje z palnikiem acetylenowym 19. największa wyspa w Polinezji 22. kubańska metropolia 25. polska piosenkarka rodem z Grecji 26. napój bogów 27. świeże gałązki świerkowe 28. sąsiad Austriaka 29. stary, dzielny żołnierz 30. powoduje ruch rakiety 31. miasto nieopodal Utrechtu 32. chroniony ptak owadożerny 35. doskonałość w sztuce 39. chryja 42. przedmiot materialny 43. nokaut na macie judoków 44. autochton 45. rurka ze zwiniętego papierka 46. „jaskółcze” rośnie na rumowiskach 47. wybuchowy w pocisku 48. grywa role kochanków 49. likier kminkowy.
PIONOWO: 1. karzeł 2. nie pali się do roboty 3. kamień półszlachetny 4. dzikie, krwiożercze zwierzę 5. nosi ładunki w Himalajach 6. daszek nad wystawą sklepową 7. pokoiw w wiejskiej chacie 8. czeka w raju na wiernych Allaha 16. rozpoczyna nauczanie w podstawówce 17. suma jednomianów 18. śmieszka 20. pracownia artysty 21. transakcja handlowa 23. uczestnik minionej wojny 24. dodatkowa podziałka na suwmiarce 32. samochód z noszami 33. kandydatka na stanowisko 34. sylwetka jakiegoś przedmiotu 36. bywa ślepa 37. magnat z Litwy 38. wiruje na parkiecie 40. zdolność odbijania promieniowania słonecznego 41. krasowa, lodowcowa lub tektoniczna.
ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Znany utwór Zespołu Pod Budą).
Opr. JO



KRZYŻÓWKA 2

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki to dokończenie fraszki Jana Sztudyngera: **Drzewa z drzewami grają w zielone, Aż przyszła jesień i wszystko...**.
PIONOWO: 1. wyciskana na



ARYTMOGRAF

12	4	5		12	2	6	7	13	3	2	16		9	8	4	2	10	13
	15	8	11	16	5	17	11		14	11	6	1	2	10	13			

Rozwiązaniem arytmografu jest fraszka Jana Sztudyngera, polskiego poety i satyryka:
1-2-3-4-5-6-7 – Ziemia ojczysta lub w matematyce zbiór liczb wkomponowanych w prostokątną tablicę
8-4-5-9 – Co wie Grześ, to i cała...
10-11-12-2 – 1000 kg
13-14-11 – Niezidentyfikowany obiekt latający
15-11-16-2 – Dostarcza białka wegetarianowi
17-6-2 – szachy lub domino.
(Opr. BJK)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 24. 4. o godz. 10.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki i logogryfu kołowego z 22. 3. otrzymuje **Zbyszek Lajczyk** ze Stonawy.

Rozwiązanie krzyżówki z 22 marca:

Poziomo: 1. ZAPAS 6. TOWAR 9. CHOWANY 10. KRACH 11. MEDYK 12. EUSEBIO 13. ZATOR 14. TUŁÓW 15. ZDERZAK 19. PAWŁOW 22. MACIEK 25. UCZTA 26. KOMPOT 27. NEGLIŻ 28. ASTAT 29. ODSKOK 32. KONIAK 36. STRAŻAK 39. BERET 40. ŁOPOT 41. RELIGIA 42. JANKO 43. DORSZ 44. ŚWIĄTEK 45. KMIEĆ 46. ALAIN.
Pionowo: 1. ZAKRZEP 2. PIASTÓW 3. SCHERZO 4. TORSJE 5. KAMBUZ 6. TYMOTKA 7. WIDEŁKI 8. RĘKAWEK 16. DWUTAKT 17. ROZETKA 18. AMANTKA 20. AKORD 21. ŁEPEK 23. CYGAN 24. EKIPA 29. ODBIJAK 30. SZRANKI 31. OSTROŚĆ 33. OKŁADKA 34. IMPERIA 35. KĘTRZYN 37. ROLNIK 38. ŻEGOTA. **Rozwiązanie dodatkowe: RZECZYWISTOŚĆ CZĘSTO PRZERASTA NAJPIĘKNIEJSZY NAWET SEN.**
Rozwiązanie dodatkowe logogryfu kołowego z 1 marca: ...UMYSEY

ALE HECA

Helyna sie starała o robote. Przez jakisi znajomości dostała sie do szefa jednego biura. Tyn jóm pyto:
– Je pani mężatkom?
– Ni.
– Pannóm.
– Ni.
– To wdowóm?
– Ale kaj też tam!
– Jaki je w takim razie pani stan cywilny?
– Jezech narzeczónóm.
* * *
– Panie docthorze, czy pies też może dostać zawału?
– Jasne, że może. Jak sie go po ludzku traktuje!...
* * *
– Czy to pan sprzedał mojej babie książkę kucharskóm? – pyto facet księgarza.
– Jo. Je w ni jaki feler?
– Jeszcze jaki! Zapraszóm do mnie na obiod!
* * *
Noc poslubno. Poszli ostatni gościem, młodzi sie poseblykali i legli do łózka. Chłop pyto:
– O czym myślisz, perełko?
– Przeca wiysz; o tym samym co ty!
– Nó to fajnie. Pójdym do kuchynie po tyn ostatni kasek dorty, co jeszcze zostoł, zjymy go na poły.

Tak było, tak jest



Na fotografii z 1910 r. Dom Kultury z restauracją w uzdrowisku w Dąbrowie. Na współczesnym zdjęciu ten sam budynek, w którym już jednak przestało tętnić życie – pobliski kurort został zamknięty.

SOBOTA 12 kwietnia

 TVP 1

6.20 Miłość jest silniejsza **6.45** Pełnosprawni **7.05** Las bliżej nas **7.20** Rok w ogrodzie **7.45** Prawdę mówiąc. Rozmowy Krzysztofa Ziemka **8.10** Nasza-armia.pl **8.40** Magazyn Ligi Mistrzów **9.15** Czterej pancerni i pies (s.) **10.25** Natura w Jedyńce - Baribale z lasów północy **11.20** Weekendowy magazyn filmowy **11.50** Jak to działa - program popularnonaukowy **12.20** Słodkie życie (s.) **12.50** Okrasa łamie przepisy - Kuchnia na przedwiośniu **13.30** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.55** Święty Piotr **16.45** Metr od świętości - Sudan **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.30** Ranczo (s.) **19.30** Wiadomości **20.25** Komisarz Alex (s.) **21.25** Hit na sobotę - Wakacje Jasia Fasoli **23.00** Metr od świętości - Sudan **23.10** Daybreakers.

 TVP 2

5.55 Okazja **7.00** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **11.10** Droga do Brazylii **11.45** Barwy szczęścia (s.) **13.20** Polacy w Rzymie i Watykanie **14.00** Familiada (teleturniej) **14.40** Baron24 (s.) **15.40** Słowo na niedzielę **15.50** Stawka większa niż życie **16.55** Dzięki Bogu już weekend **17.25** Na sygnale (s.) **18.00** Panorama **19.05** Postaw na milion **20.05** The Voice of Poland 4 - Bitwa **22.10** Osaczony **0.10** Koncert Moniki Borzym.

 TV KATOWICE

7.00 Raport z Polski **7.30** Echa dnia **8.00** Przystanek Ziemia **8.30** Rusz się człowieku **8.40** Odkryj Małopolskę... na rowerze - okolice Wieliczki **9.00** AgroSzansa **9.30** Saga rodów - Ród Lechów **10.00** Ciocia Jabłonna i Wujek Seler z Krainy Witaminy **10.20** Męska strefa **10.45** Rozkminka **10.55** Gramy dla Was **11.00** Wstęp wolny - z kulturą **11.30** Od początku do końca i początku Solidarni **12.00** Rączka gotuje **12.30** Europejczycy 2014 **13.00** Wyprzedzić chorobę - Wrzodziejące zapalenie jelita grubego **13.35** Aktywni rodzice **14.00** AgroSzansa **14.30** Eurośledzi **14.40** Naturalnie tak **14.55** Na piętrach Babiej Góry **16.00** W drodze do jednego ojca **16.30** Wstęp wolny - z kulturą **17.00** Męska strefa **17.30** Alter So und **18.00** Rączka gotuje **18.30** Aktualności **19.30** Serial fabularny **20.45** Gramy dla Was **21.00** Naturalnie tak **21.45** Eurośledzi **22.00** Aktualności **Wieczorne** **22.45** Śladami dinozaurów **23.05** Kultowe rozmowy - Evgen Malinovskiy **23.35** Europejczycy 2014 **0.00** Wszystko po krakowsku - Grzegorz Turnau w Teatrze im. J. Słowackiego **0.30** Cudzoziemcy.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Jeźdźcy smoków **8.45** Scooby Doo **9.15** Co nowego u Scooby'ego? **10.15** Ewa gotuje **10.55** Na fali **12.35** Jaś Fasola **13.10** Must be the music - tylko muzyka **15.10** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami **17.10** Hell's Kitchen - piekielna kuchnia **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Rio (film USA) **22.05** Twoja twarz brzmi znajomo **0.20** Dom z kości (horror USA).

 TVC 1

6.00 Zioła **6.25** Zauroczenie (s.) **7.20** Podróż po Chiapas **7.50** Slovákco się nie sądzi (s.) **8.25** Co teraz a co potem? (s.) **9.25** Wszystko-party **10.10** Poirot: Entliczek pentliczek (film) **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Hobby naszych czasów **12.50** Spostrzeżenia z zagranicy **13.00** Wiadomości **13.05** Zaczarowane wzgórze (bajka) **14.05** Córeczka Róża (bajka) **14.40** Zaraz wracam (film) **16.00** Zmarły nie chciał kwiatów (film) **17.25** My, uczęszczający do szko-

ły (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Najmądrzejszy Czech **21.25** Droga do lasu (film) **23.10** Pechowiec (film) **0.45** Pr. rozrywkowy.

 TVC 2

6.00 Teleranek **6.10** Atlas zwierząt **6.40** Mały Książę (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Cleveland Show (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Wędrówki w poszukiwaniu muzyki **9.55** Folklorika **10.25** Karel Kryl **10.50** Wielka wojna ojczyzniana **11.40** Stulecie latania **12.35** Najważniejsze operacje II wojny światowej **13.35** Babel **14.05** Kochaj mnie czule (film) **15.30** Z kucharzem dookoła świata **16.30** Kamera w podróży **17.25** Cudowna planeta **18.15** Auto Moto Revue **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.20** Niesamowite historie (s.) **19.45** Po czesku **20.00** Świat to za mało (film) **22.10** Sherlock (s.) **23.40** Chodźmy polatać (s.) **0.10** Luther (s.).

 NOVA

6.20 Oggy i karaluchy (s.) **6.30** Spiderman (s. anim.) **6.55** Taz-Mania (s. anim.) **7.15** Lego Chima (s.) **7.45** Król dżungli (s. anim.) **8.10** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.35** Krok za krokiem (s.) **9.05** Areszt domowy (film) **11.05** Przyprawy **12.00** Dzwon do TV Nova **12.40** Ryba na łądzie (film) **14.10** Miejsce w życiu (s.) **15.20** Jaś Fasola **15.50** Facet od WF-u (film) **17.35** Poradnik domowy **18.40** Prysmaki Babicy **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Powieść dla mężczyzn (film) **22.20** Parker (film) **0.35** Anakondy: Polowanie na Krwawą Orchideę (film).

 PRIMA

6.05 Wiadomości **6.55** Tron: Rebelia (s.) **7.25** Marvel Avengers - Zjednoczeni (s. anim.) **7.55** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **8.25** Salon samochodowy **9.40** Gorsza siostra (film) **12.25** Podróż poślubna zegarmistrza przez morze koralowe (film) **14.20** Big Ben (s.) **16.30** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** Pojedynek narodów **22.00** Wilkołak (film) **0.20** Lustro II (film).

NIEDZIELA 13 kwietnia

 TVP 1

6.05 Bulionerzy **6.30** My Wy Oni **7.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.25** Świat się kręci - the best of **8.55** Ziarno **9.30** Orlen Warsaw Marathon **10.00** Czterej pancerni i pies (s.) **11.10** Orlen Warsaw Marathon **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.10** Między ziemią a niebem **12.45** Orlen Warsaw Marathon **12.55** U Pana Boga w ogródku (s.) **13.55** BBC w Jedyńce - Rodzina niedźwiedzi polarnych i ja **15.05** Wakacje Jasia Fasoli **16.35** Orlen Warsaw Marathon - podsumowanie startów **16.45** Metr od świętości - Najpiękniejsze zdjęcie **17.00** Teleexpress **17.30** Komisarz Alex (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.55** Słodkie życie (s.) **19.30** Wiadomości **20.25** Ranczo (s.) **21.20** Zakochana Jedynka - Pewnego razu w Rzymie **22.55** Orlen Warsaw Marathon - podsumowanie dnia **23.05** Metr od świętości **23.15** Droga do przebaczenia.

 TVP 2

6.10 W krainie lwów **6.35** Ostoja **7.15** M jak miłość (s.) **8.10** Barwy szczęścia (s.) **9.15** A la show **9.50** Rodzinne oglądanie - Wędrując po Wielkim Murze **10.50** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Poganiacz słoni **11.30** Makłowicz w podróży - Malta **12.05** Gwiazdy w południe - Miliony Brewstera **14.00**

PROGRAM TV

Familiada (teleturniej) **14.40** The Voice of Poland 4 - Bitwa **16.30** Na dobre i na złe (s.) **17.25** Na sygnale (s.) **18.00** Panorama **18.55** Dzięki Bogu już weekend **20.05** XV Mazurska Noc Kabaretowa - Mrągowo 2013 **21.10** Sherlock **22.50** WOK - Wszystko o Kulturze **23.35** Kocham kino na bis - Hawaje, Oslo.

 TV KATOWICE

7.00 W drodze do jednego ojca **7.35** Szlakiem gwiazd - Janusz Panasewicz **8.00** Małe ojczyzny - Środek Europy **8.35** Mazury na każdą kieszeń **9.00** Rączka gotuje **9.30** Ogródek bez ogródek **9.45** Mój pies i inne zwierzątki **10.00** Baśnie i bajki polskie **10.25** Rączka gotuje **10.50** Gramy dla Was **11.00** Rusz się człowieku **11.15** Odkryj Małopolskę... na rowerze - okolice Wieliczki **11.30** Od początku do końca i początku - W poszukiwaniu sensu **12.00** Głos Regionów **12.30** Astroregion **13.00** Zapraszamy na kawę extra **13.30** Echa tygodnia - kraj **13.45** Żużel - Nice Polska Liga: ŻKS ROW Rybnik - Polonia Bydgoszcz **16.00** Młodzież kontra **17.00** Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii **17.30** Z Telewizją Katowice dookoła świata **18.00** Sacrum profanum **18.30** Aktualności **19.30** A życie toczy się dalej... **20.05** Gwarowy koncert życzeń **21.00** Echa tygodnia - kraj **21.45** Reportaż **22.00** Aktualności **Wieczorne** **22.45** Gramy dla Was **23.35** Fatima i świat - Fatima i Ameryka Północna.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.45** Co nowego u Scooby'ego? **8.15** Jeźdźcy smoków **8.45** Na fali (s.) **10.20** Rio (film kopr.) **12.30** Rin Tin Tin (film kopr.) **14.15** Top chef 2 **15.50** Twoja twarz brzmi znajomo **17.45** Nasz nowy dom **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.00** Must be the music - tylko muzyka **22.00** Kości (s.) **23.00** Snajper II (film USA) **0.55** Świat według Bundych (s.).

 TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Hobby naszych czasów **6.50** Zauroczenie (s.) **7.45** Zaraz wracam (film) **9.00** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Grzechy dla księdza Knoxa (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Piekielna matura (bajka) **14.10** Podróż do piekła i z powrotem (bajka) **14.45** I znów skaczą przez kałuże (film) **16.15** Historie sław **17.10** Był sobie dom (s.) **18.25** Zioła **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Mój nagi pamiętnik (film) **21.50** 168 godzin **22.20** Dzięki za każde nowe rano (film) **0.05** Komisarz Moulin (s.).

 TVC 2

6.00 Teleranek **6.10** Atlas zwierząt **6.40** Mały Książę (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Cleveland Show (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.40** Zniszczenie pancernika Yamato **10.30** Nie poddawaj się **11.20** Chciesz mnie? **11.50** Życie ze śmiercią **12.30** Życie na wybrzeżu **13.15** Słowo na niedzielę **13.20** Magazyn chrześcijański **13.50** Przez ucho igielne **14.15** Krucjaty **14.40** Podróż po Chiapas **15.10** Trabantem przez Amerykę Południową **15.35** Śladami J.Y. Cousteau **16.30** Rybie legendy Jakuba Vágnera **17.20** Nasze tradycje **17.50** Winko **18.15** Na pływalni z J. Zrzawým **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.20** Niesamowite historie (s.) **19.40** Historia krawata **20.00** Fort Saganne (film) **22.55** Mit Alp **23.50** Tito - ostatni świadcówie testamentu **0.45** Kwartet.

 NOVA

6.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.30** Dinofroz (s. anim.) **6.55** Spiderman (s.

anim.) **7.20** Taz-Mania (s. anim.) **7.45** Lego Chima (s.) **8.10** Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) **8.40** Weekend **9.25** Bardzo dziki Zachód (film) **11.30** Spod znaku Merkurego (s.) **13.00** Stan rozbicia (film) **14.30** Ella zaklęta (film) **16.20** Tak to się teraz robi (film) **18.20** Dylematy kucharza Svatopluka (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Lekarze z Początków (s.) **21.30** Odlamki **22.05** Ocean's Twelve: Dogrywka (film) **0.25** Spod znaku Merkurego (s.).

 PRIMA

6.20 Tron: Rebelia (s.) **6.50** Marvel Avengers: Zjednoczeni (s. anim.) **7.20** Niesamowity Spider-Man (s. anim.) **7.50** Pojedynek generałów **9.05** Prima Świat **9.35** Synowie i córki Jakuba szklarza (s.) **11.00** Partia **11.45** Poradnik domowy **13.20** Show Jana Krausa **14.25** Big Ben (s.) **16.30** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** VIP wiadomości **20.15** X Factor **21.30** Patrol (film) **0.35** Żółtodzioby (s.) **1.30** Pojedynek generałów.

PONIEDZIAŁEK 14 kwietnia

 TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 **8.00** Wiadomości **8.10** Polityka przy kawie **8.35** Świąd na widelcu **9.30** BBC w Jedyńce - Rodzina niedźwiedzi polarnych i ja **10.30** Moda na sukces (s.) **11.00** Świat się kręci **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Przepis dnia (s.) **12.45** Natura w Jedyńce - Wulkaniczna odyseja **13.50** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.25** Galeria (s.) **15.00** Wiadomości **15.15** Okrasa łamie przepisy **15.45** Drużyna A (s.) **16.45** Metr od świętości - Papierosy **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.30** Świat się kręci **19.15** Przepis dnia (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Teatr Telewizji - Skutki uboczne **22.05** Downton Abbey III **23.00** Metr od świętości **23.15** Dobrana para **1.00** Drużyna A (s.).

 TVP 2

6.00 Codzienna 2 m. 3 (s.) **6.35** Coś dla Ciebie **7.05** M jak miłość (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **10.45** Sztuka życia (s.) **11.10** Barwy szczęścia (s.) **11.45** Na dobre i na złe (s.) **12.45** Polacy w Rzymie i Watykanie **13.15** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **13.50** Jeden z dziesięciu **14.30** Królestwo hipopotamów **15.30** Panorama Kraj **15.50** Baron24 (s.) **16.55** Rodzinka.pl (s.) **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.45** Tomasz Lis na żywo **22.50** Czy świat oszalał? - Energia jądrowa. Tak czy nie? **23.55** Sherlock **1.35** Paradoxs.

 TV KATOWICE

6.30 Raport z Polski **7.00** Echa dnia **7.30** Aktualności Flesz Poranne **7.40** Poranek z TVP Katowice **8.00** Co niesie dzień **8.30** Raport z Polski **8.55** Przechodzień codzienny **9.00** AgroSzansa **9.30** Co niesie dzień **10.35** Zapraszamy na kawę - **10.45** Reportaż: Pamiętam - Papież Jana Paweł II na Pomorzu Zachodnim **11.40** Młodzież kontra **12.55** Agrobiznes **13.20** Zapraszamy na kawę OPP **13.35** Pożyteczni.pl **14.00** Filmówka - Potem był 68 rok **14.25** Dziennik regionów - tematy dnia **14.45** Przechodzień codzienny **14.55** Nieznana Białoruś: Katyń - 70 lat później **15.25** Nieznana Białoruś - Brzeska twierdza. Dwie obrony **16.00** Raport z Polski **16.25** Dziennik regionów - tematy dnia **16.30** Czas na Pracę! Praca na Czasie! **17.00** Przystanek Ziemia **17.30** Aktualności Flesz **17.40** Forum Regionu **18.30** Aktualności **20.00** Co, gdzie, kiedy? **20.35** Schlesien Journal **20.50** Gramy dla Was **21.00** Echa dnia **22.00** Aktualności **Wieczorne** **22.35** Telekurier **23.10**

Nieznana Białoruś: Katyń - 70 lat później **0.30** Echa dnia.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.20** Świat według Kiepskich (s.) **8.55** Małanowski i Partnerzy (s.) **10.00** Dzień, który zmienił moje życie **11.00** Dłaczego ja? **12.00** Pielęgniarki (s.) **13.00** Trudne sprawy **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Dzień, który zmienił moje życie **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Małanowski i Partnerzy **12** **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Pasja (film USA) **22.20** Lekcja przetrwania (film USA) **1.00** Świat według Bundych (s.).

 TVC 1

5.59 Studio 6 **8.45** Wszystko o gotowaniu **9.00** Córki McLeoda (s.) **9.45** Był sobie dom (s.) **11.00** Pierwsza republika (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko o gotowaniu **14.15** Poirot: Entliczek pentliczek (film) **16.00** Pr. rozrywkowy **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **17.55** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Brzytwa Ockhama (film) **21.30** Marta i Věra (s.) **22.00** Reporterzy TVC **22.40** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.25** Tajniacy (s.) **0.20** Na tropie.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Kamera na szlaku **9.55** Mit Alp **10.45** Babel **11.10** Krućjaty **11.40** Telewizyjny klub niesłyszących **12.05** Miejsca pielgrzymek **12.25** Rok 1929 - rok Wielkiej Depresji **13.15** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.30** O skarb Agnieszki Czeskiej **14.10** Wojna secesyjna w Stanach Zjednoczonych **15.05** Nauka na własnej skórze **15.55** Kosmos **16.40** II wojna światowa **17.30** Biuro (s.) **17.50** Wojna secesyjna w Stanach Zjednoczonych **18.45** Wieczorynka **18.55** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.20** Niesamowite historie **19.45** Spostrzeżenia z zagranicy **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Banderowcy **21.15** Ducati Multistrada 1200 **22.05** Dama na torach **23.30** Mroczny przedmiot pożądania (film) **1.10** Przez ucho igielne.

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **10.00** Lekarze z Początków (s.) **11.20** Odlamki **11.45** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Doktor Hart (s.) **13.25** Bez śladu (s.) **14.20** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **15.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **16.30** Krok za krokiem (s.) **17.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **21.25** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.20** Wybrani (s.) **23.15** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **0.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **0.50** Kryminalne zagadki Miami (s.).

 PRIMA

6.25 Policja Hamburg (s.) **7.20** Morderstwa w Kitzbuhel (s.) **8.35** M.A.S.H. (s.) **9.20** Napisała: morderstwo (s.) **10.25** Policja Hamburg (s.) **11.25** Odcienie miłości (film) **13.25** Strażnik Teksasu (s.) <

ŻYCZENIA



Dnia 11. 4. 2014 obchodziła 60. urodziny

pani JANKA CIEPLIKOWA

z Olbrachcic. Z tej okazji dużo zdrowia i szczęścia na dalsze lata życzą mąż Milan, córka Janka, syn Jarek i Štěpanka. Do życzeń dołączają siostry Mania i Krysia oraz szwagierka Zosia z rodzinami.

AD-035



Dnia 12 kwietnia obchodzi swój zacy jubileusz zyciowy

pani AURELIA PARCHAŃSKA

z Suchej Górnej. Z tej okazji wiązankę najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia, radości i wiele energii składają synowie i córka z rodzinami.

RK-061



Dziś 12 kwietnia obchodzi piękny jubileusz

pan WŁADYSŁAW WRANA

z Olbrachcic. W dniu Twoich urodzin gorące życzenia, wiele uśmiechu i powodzenia. Długich lat życia w szczęśliwości, dobrego zdrowia i pomyślności. Z całego serca życzą Teresa i Janek z rodziną.

RK-045

Dziś obchodzi uroczyscie swoje 70. urodziny

inż. ALEKSANDER SZURMAN

Z tej okazji życzenia stu lat w zdrowiu, szczęściu i zadowoleniu składają członkowie rodziny Siostrzonków.

GL-163

WSPOMNIENIA



Dnia 14. 4. 2014 minie 5. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. KAROLA FILIPCA

emerytowanego dyrektora polskiej szkoły w Gnojniku. Msza w intencji Zmarłego odbędzie się w kościele katolickim w Gnojniku w niedzielę 13. 4. o godz. 7.30. O chwilę wspomnień proszą synowie Zbyszek i Karol z rodzinami.

GL-199



Dziś, 12 kwietnia, mija 20. rocznica śmierci

śp. RUDOLFA LIPKI

Tych, którzy Go znali, prosimy o modlitwę i chwilę wspomnień. Żona Jadwiga oraz syn i córka z rodzinami.

RK-060

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Benátská vdovička (12, godz. 17.30);
▲ Hrátky s čertem (14, godz. 10.00);
SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Enron (13, godz. 17.30);
SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN: Śpiąca królewna (12, godz. 16.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Braserie romantyka (12, godz. 16.00); Tylko kochankowie przeżyją (12, godz. 16.00); Nieznajomy nad jeziorem (12, godz. 18.30); Kobieta w ukryciu (12, godz. 18.30); Láska, soudruhu (13, godz. 16.00); Detektyw Down (13, godz. 18.30); Medicus (13, godz. 18.30); Pojedeme k moři (14, godz. 17.45); Justin Bieber believe (14, godz. 18.00, 20.30); Non stop (14, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Rio 2 (12, 13, godz. 13.30, 15.45); Justin Bieber believe (12, godz. 20.00); Pojedeme k moři (12, godz. 18.00); Limonádový Joe (13, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Rio 2 (12, 13, godz. 15.30); Justin Bieber believe (12, 13, godz. 17.30); Kapitan Ameryka: Zimowy żołnierz (12, 13,

godz. 20.00); Wszystkie moje dzieci (14, godz. 15.30); **BYSTRZYCA:** Sztanga i cash (12, godz. 19.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Rio 2 (12, 13, godz. 17.00); Grandhotel Budapeszt (12, 13, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Pan Peabody i Sherman (12, 13, godz. 13.15); Syn Boży (12-14, godz. 15.00, 17.30); Noe (12-14, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BOCONOWICE – MK PZKO zaprasza wszystkich zainteresowanych na prelekcję pt. „Izrael – pielgrzymka do Ziemi Świętej”, która odbędzie się w niedzielę 13. 4. o godz. 16.00 w Domu PZKO.
GRÓDEK – Uczniowie PSP w Gródku zapraszają 16. 4. o godz. 15.30 na przedstawienie teatralne pt. „Skarb” do restauracji „U Burego”.
KLUB SENIORA „Przyjaźń” – Zaprasza swoich członków i przyjaciół na comiesięczne spotkanie z programem, które odbędzie się w ponie-



Są w życiu chwile, które w pamięci zostaną, i choć czas mija, one nie mijają.

Dnia 14. 4. 2014 minie 10. rocznica śmierci

śp. ERIKI WAŁACHOWEJ

z Olbrachcic. Z miłością i szacunkiem wspominają szwagierki Wanda i Irena z rodzinami.

RK-053



Dnia 15. 4. 2014 minie 2. bolesna rocznica, kiedy odeszła od nas na zawsze nasza Kochana

śp. HELENA MALCHEROWA

z domu Stańkusz, z Olbrachcic. Zaś 5. 2. obchodziłaby swoje 82. urodziny. Z miłością i szacunkiem wspominają mąż i córki.

AD-036

NEKROLOGI



Wiek życia minął, praca ustała, związki najmiłsze śmierć rozzerwała.

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że zmarła w wieku niespełna 81 lat nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Siostra, Ciocia i Szwagierka

śp. HELENA JANICZKOWA

z domu Czyżowa, zamieszkała w Nawsiu pod nr. 618. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek dnia 15. 4. 2014 o godz. 13.00 w kościele ewangelickim w Nawsiu. Córki Krystyna i Helena z zasmuconą rodziną.

GL-203



Nieszczęście nas dotknęło, lecz nie pokonało, imię znikło na karcie, lecz w sercu zostało.

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9. 4. 2014 zmarł w wieku 71 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. FRANCISZEK SOLARCZYK

zamieszkały w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 14 kwietnia 2014 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego Najświętszego Serca Jezusowego w Czeskim Cieszynie na miejscowy cmentarz. W imieniu zasmuconej rodziny żona Wiesława, córka Barbara z rodziną, synowie Jerzy i Piotr.

GL-205

W głębokim żalu zawiadamiamy, że zmarł

śp. inż. JÓZEF WOŹNICA

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 16. 4. 2014 o godz. 15.00 w kościele katolickim w Lutyni Dolnej. Zasmucona rodzina.

GL-207

działek 14. 4. o godz. 17.45 w salce PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.
KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW – Zaprasza na spotkanie wiosenne w czwartek 24. 4. o godz. 9.30 do Ośrodka Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Wstęp 50 kc. Zgłoszenia u Hildy Śliż, tel. 558 731 038, 776 323 405 lub e-mail: janina.walach@centrum cz., do 21. 4. godz. 12.00.
KLUB 99 – Spotyka się w poniedziałek 14. 4. o godz. 9.30 w kręgielni naprzeciwko Domu PZKO w Suchej Górnej.
PIOTROWICE k. KARWINY – Zarząd MK PZKO w Piotrowicach zaprasza w niedzielę 13. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO na zebranie członkowskie połączone z Powitaniem Wiosny.
▲ Klub Propozycji MK PZKO w Piotrowicach zaprasza we wtorek 15. 4. o godz. 17.00 do Domu PZKO na spotkanie z Tadeuszem Kornutą z Trzyńca, który wygłosi prelekcję na temat działalności zespołu śpiewaczego „Hutnik”.
ŻUKÓW DOLNY – MK PZKO

zaprasza na wycieczkę w okolice Bieszczadów 2.-5. 10. W cenie 2350 kc (na osobę) jest: przejazd autokarem w Bieszczady i z powrotem, zakwaterowanie, śniadania i obiadowe, zwiedzanie Bieszczadów z przewodnikiem z Polski. Zobaczmy Sanok, bieszczadzkie połoniny, jezioro Solińskie, stadniny huculów i inne atrakcje. Koszt podróży dzieci – do konsultacji! Zgłoszenia do 15. 4. zaliczką 1000 kc od osoby. Informacje u Reni Huppert, tel. 736 436 823, rahuppert@vol-

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleśzów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Firmy budowlane

SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)

Docieplanie elewacji i poddaszy, remont fasad zabytkowych, podbitki (palubki), wymiana okien PCV remonty mieszkań i domów.

Przyjmujemy zlecenia na 2014 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien w ramach nowego programu „Zelená úsporám”

kontakt:
kom. cz. 776 218 494, cz. 608 556 915,
cz. 774 085 874,
e-mail: jozefswakon@onet.pl

Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

ny.cz. Zakwaterowanie zapewnione w gospodarstwie agroturystycznym Jeleni Skok, www.jeleniskok.pl.

OFERTY

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. 605 929 616. GL-166
MALOWANIE DACHÓW, skrobanie, 3 x lakier, 120 kc/m² z farbą. Balicki, 732 383 700, 558 742 469. GL-184
MALOWANIE, prace murarskie, wymiana okien. Tel. 603 854 651. GL-148

MALOWANIE DACHÓW

ETERNITOWYCH, blaszanych i blacharskich komponentów: 1 warstwa impregnacji, 2 warstwy lakieru, mycie wysokociśnieniową myjką. Cena wg uzgodnienia. Budowa i naprawa kominów. Kontakt: Probosz 734 486 799. GL-187
ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-097

OFERTA PRACY

KONSULAT GENERALNY RP W OSTRAWIE, poszukuje sprawnej i pracowitej osoby do sprzątania budynków na terenie placówki w Ostrawie. Kandydat musi prowadzić własną działalność gospodarczą – wystawiać rachunki bądź faktury. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr. 596 118 074. GL-197

MATRYMONIALNE

POSZUKUJĘ PRZYJACIELA po sześćdziesiątce z okolic Trzyńca, Cz. Cieszyna lub Jabłonkowa o wielkim zaolziańskim sercu. Tel. 776 211 709 do godz. 20.00. GL-198

ZAPISY

KARWINA – Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Przedszkola w myśl par. 34 Ustawy Szkolnej ogłasza Zapisy do przedszkola na rok szkolny 2014/2015. Odbędą się one we wtorek 15. 4. w godz. 9.00-16.30 w budynku przedszkola. Potrzebne są: akt urodzenia dziecka oraz dowód osobisty jednego z rodziców.

Gorzki smak baraniny

W siódmej minucie dogrywki, w przewadze liczebnej przysty marzenia hokeistów Trzyniec o zwycięstwie ze Zlinem. „Barany” wygrały w czwartek w Werk Arenie 4:3, w serii granej do czterech zwycięstw prowadzą 3:2. Dziś o godz. 17.30 odstona w Zlinie. Tęgo meczu hokeiści Trzynieca nie mogą przegrać.

Złotego gola zdobył w 67. minucie Kotvan, trafiając szczęśliwie pomiędzy parkany Hrubca. Stalownicy grali wtedy w osłabieniu, ukarani za źle przeprowadzoną zmianę. – Zawodnicy popełnili dziecinny błąd. Wiedzieli doskonale, że taki głupi techniczny błąd spowoduje grę w osłabieniu. W dodatku w dogrywce, kiedy to brakuje już sił. Jestem zły i rozczarowany – powiedział „Głowski Ludu” szkoleniowiec Trzynieca,

Jiří Kalous. Zliński trener Juraj Jurík na konferencji prasowej miał wrażenie, że znalazł się w hokejowym niebie. – Wygraliśmy trzeci mecz z rzędu z bardzo mocnym rywalem. To o czymś świadczy – ocenił Jurík. – Zadecydował pierwszy gol, który ustawił przebieg spotkania – dodał trener. Gospodarze poculi się mniej pewni siebie, popełniali błędy. Zwycięskie trafienie w dogrywce było właśnie konsekwencją

błędu trzynieckich obrońców, którzy heroicznie bronili własnej strefy obronnej, ale w decydującej chwili zabrakło im sił na zneutralizowanie zlińskich hokeistów. – Chcemy rozstrzygnąć półfinały na własnym stadionie. To cel, z jakim przystępujemy do sobotniego meczu z Trzyncem – zadeklarował Jurík.

Czwartkowe spotkanie trzymało w napięciu od pierwszej do ostatniej sekundy. Wszystko wskazuje na to,

TRZYNIEC ZLIN 3:4 (d)

Tercje: 0:1, 2:0, 1:2 – 0:1. Bramki i asysty: 30. Polák (Polanský), 34. D. Květoň (Rákos, Hříň), 47. Martin Růžicka (Linhart, Rákos) – 14. Honejšek (Holík, Matějček), 45. Melenovsky (Řezníček, Ondráček), 46. Marušák (Leška, Köhler), 67. Kotvan (Leška). Trzyniec: Hrubec – D. Nosek, Galvas, Trončínský, Linhart, Roth, Zíb – Martin Růžicka, Polanský, Adamský – Orsava, Polák, Bonk – D. Květoň, Rákos, Rufer – Matuš, Peterek, Hříň. Stan serii: 2:3.

że również dzisiejszy mecz wpisze się w scenariusz całej półfinałowej serii pomiędzy Trzyncem a Zlinem. – Najlepiej i najskuteczniej zagraliśmy w drugim meczu półfinałowym w naszej Werk Arenie. Wtedy Zlin miał niewiele do powiedzenia. Od tego czasu sporo się zmieniło. Przeciwnik złapał rytm, wygrał trzy spotkania z rzędu i znajduje się bliżej wymarzonego finału. Nie twierdzą że jest łatwo, bo tak nie jest – powiedział nam trzyniecki napastnik Daniel Rákos. – Nie składamy broni, powalczymy w Zlinie. Musimy tylko pozbierać resztki sił, bo psychicznie jesteśmy teraz w lekkim dołku – dodał.

JANUSZ BITTMAR



Gol Davida Květoňa na 2:1 po akcji Rákosa z Hříň.

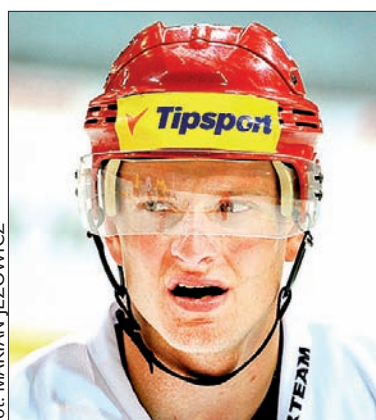
Fot. MAREK SANTARIUS

DAVID KVĚTOŇ: Wszyscy umiemy liczyć, sytuacja jest poważna

David Květoň odważył się jako pierwszy z trzynieckiego zespołu stawić czoła pytaniom dziennikarzy. Po zepsutym spotkaniu niewiele jest mądrych generałów. Květoň ustosunkował się jednak do przegranej po meczu.

Przeegraliście trzeci mecz z rzędu. Sytuacja jest poważna...

Wszyscy umiemy liczyć. Zlin prowadzi i to my musimy teraz wygrać. Nie będzie łatwo, ale nie rezygnujemy. Na stadionie Ludka Čajki wygrywa się piekielnie cięż-



Fot. MARIAN JEZOWICZ

ko, jednak spróbujemy to zmienić. Zrobimy wszystko, żeby wrócić w poniedziałek do Werk Areny.

Szatnię zawładnęła chyba po meczu dosyć napięta atmosfera. Szybko wyciągnęliście wnioski z tej przegranej?

Popełniliśmy fatalny błąd, który kosztował nas bardzo wiele. Nie będę jednak zdradzał szczegółów z naszej szatni. To prywatna sprawa każdego zespołu, o czym rozmawia za zamkniętymi drzwiami.

Chodzi o feralne nieporozumienie w dogrywce, które kosztowało was stratę jednego zawodnika w polu?

Niejako na własne życzenie umożliwiliśmy zlińskim graczom wyjść na przewagę liczebną. Rywal skrzętnie to wykorzystał, praktycznie przygwoździł nas do strefy obronnej. Dwie minuty w osłabieniu, po sześćdziesięciu minutach ostrej gry, przesądziły sprawę. Zlin po mistrzowsku rozegrał swoją przewagę, nie ma co ukrywać. (jb)

NASZA OFERTA

HOKEJ NA LODZIE – PÓŁFINAŁY TIPSPORT EKSTRALIGI: Zlin – Trzyniec (dziś, 17.30).

PIŁKA NOŻNA – I GAMBRIUS LIGA: Banik Ostrava – FC Slovácko (dziś, 17.00). **MŚLF:** Zabrzeg – Slavia Orłowa (jutro, 16.00). **DYWIZJA:** Lokomotywa Piotrowice – Opawa B, Przerów – Karwina B, Nowy Jiczyn – Hawierzów (dziś, 16.00). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** IRP Czeski Cieszyn – Bruszperk, Wędrynia – Herzmanice (dziś, 16.00), Krawarze – Dzieńmorowice, Polanka – Bogumin (jutro, 16.00). **I A KLASA – gr. B:** Stonawa – Wracimów, Datynie Dolne – Lutynia Dolna, Szonów – Olbrachcice (dziś, 16.00), Bystrzyca – Sedliszczce, Petřvald n. M. – ČSAD Hawierzów (jutro, 16.00). **I B**

W SKRÓCIE

RUGBY DLA KONESERÓW: JUTRO M. GÓRY – HAWIERZÓW. Rugbiści Hawierzowa szykują się do kluczowego meczu wiosennej części I ligi. Jutro o godz. 14.00 podopieczni Radomíra Klody zmierzą się na wyjeździe z Mariańskimi Górami. Spotkanie w Ostrawie zapowiada się bardzo ciekawie, oba zespoły prezentują bowiem wysoką formę. Hawierzowianie w ostatniej kolejce zdmuchnęli różnicę klasy drużynę ARC Iuridica Praga 65:0 (36:0). Hawierzów: Indrák 10, Olšanský 10, Wantulok 10, Uhlíř 8, J. Hanák 5, F. Hanák 5, Pavel Kozubík 5, Badura 5, Sittek 5, Walek 2.

LIKOP W KOŃCU ZGŁOSI SIĘ DO I LIGI FUTSALU. Fani trzynieckiego futsalu zacierają ręce z radości. Gracze drużyny Likop Trzyniec podjęli bowiem decyzję w sprawie gry w I lidze w sezonie 2014/2015. Jak już informowaliśmy, podopieczni Josefa Cieslara mł. wywalczyli awans do elitarnego grona, ale z przyczyn ekonomicznych rozważali nawet wariant pozostania w II lidze. – Na ostatnim zebraniu klubowym zawodnicy zdecydowali sami. Chcą zagrać w I lidze – poinformował prezes trzynieckiego klubu, Josef Cieslar st.

PÓŁFINAŁY LM ROZPOCZNĄ SIĘ W MADRYCIE. Znamy już półfinałowe pary Ligi Mistrzów w sezonie 2013/2014. W ceremonii, która odbyła się w szwajcarskim Nyonie, los złączył ze sobą Real Madryt i Bayern Monachium, a także Atletico Madryt i Chelsea Londyn. Pierwsze mecze półfinałowe (oba w Madrycie) odbędą się 22 i 23 kwietnia, rewanże – 29 i 30 kwietnia w Monachium i Londynie. Finał 24 maja w Lizbonie.

EWA MIZDAŁ BRĄZOWĄ MEDALISTKĄ MŚ. Świetnie zaprezentowała się na mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów w Tel Awiwie 26-letnia zawodniczka Unii Hrubieszów, Ewa Mizdał. Polka wywalczyła brązowy medal w kategorii do 75 kilogramów. Złoto zdobyła Hiszpanka Lidia Valentin, a srebro Rosjanka Oksana Karpunenko. Dla polskiej sztangistki to największy sukces w karierze. Urodzona w Lublinie zawodniczka wystartowała też na igrzyskach olimpijskich w Londynie. Tam zajęła siódme miejsce, w dwuboju uzyskała 231 kg. (jb)

Wiosenny dzień sportu

Decyzją ONZ oraz MKOl, 6 kwietnia 2014 roku po raz pierwszy w historii na całym świecie celebrowano Międzynarodowy Dzień Sportu dla Rozwoju i Pokoju.

Stwarza on możliwość promocji sportu i fizycznej aktywności jako uniwersalnego języka ludzkości i niezawodnego narzędzia w edukacji, promocji zdrowia, wartości wychowania fizycznego wśród dzieci i młodzieży, inicjowania zmian społecznych, wychowania dla pokoju i zrównoważonego rozwoju.

MK PZKO Czeski Cieszyn-Centrum aktywnie uczestniczyło w obchodach tego święta organizując Wiosenny Dzień Sportu w hali sportowej Albrechtowej Szkoły Średniej w Czeskim Cieszynie. W prawdziwie sportowym duchu zagrano w tenisa, siatkówkę i bad-

mintona. Mamy nadzieję, że kolejne spotkanie sportowe członków MK PZKO Czeski Cieszyn – Centrum

oraz gości, które zaplanowane jest na 4 maja 2014 roku, odbędzie się w jeszcze liczniejszym gronie. (D. S.)



Fot. ARC

W Cz. Cieszynie świętowano Międzynarodowy Dzień Sportu dla Rozwoju i Pokoju.